

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

**CENA 20 GROSZY**

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## ZA CZY PRZECIWKO RZĄDOWI?

**Niezdecydowane stanowisko przywódców stronnictw włościańskich  
Przesadne wieści o jednolitym froncie chłopskim  
Po całodziennych naradach liderzy uchwalili dwie sprzeczne z sobą rezolucje**

Koresp. „Hasła” telefonuje z Warszawy.  
W Sejmie obradowały wczoraj od rana trzy kluby chłopskie: „Wyzwolenia”, „Stronnictwa Chłopskiego” i „Piasta” nad utworzeniem „jednolitego frontu chłopskiego”.  
W jakim celu ten front ma być utworzony, sami przywódcy klubów nie zdają sobie sprawy.

Jeżeli bowiem chodzi o sesję nadzwyczajną, nikt dotąd nie wie dokładnie, czy sesja ta będzie trwała dłużej nad jeden dzień, zwłaszcza że opozycja nie ukrywa wcale, że zgłosi niezwłocznie po otwarciu sesji wniosek nieufności dla rządu.

Jeżeli zaś jednolity front chłopski miałby być utworzony na wypadek rozwiązania Sejmu i zarządzenia nowych wyborów, również niewiadomo, kiedy to rozwiązanie nastąpi, a tem samem kiedy odbędą się wybory do nowego Sejmu.

Zresztą opozycja sama nie pragnie zbyt przyspieszenia wyborów do nowego Sejmu, ze względu na płynące obecnie djeły poselskie i prowadzi pod tym względem, zapomocą swej prasy z rządem grę, którą możnaby nazwać „ciuciubabką”.

Wobec tego wszystkie te manewry stronnictw chłopskich, mające na celu utworzenie jednolitego frontu, słusznie uważają niektórzy jedynie za jeden z tricków manewrów partyjnych. Celem jego jest najprawdopodobniej utrzymanie się zdepopularyzowanych przywódców na czele rozproszkowanego i zdeзорjentowanego politycznie włościaństwa.

Wczorajsze obrady stronnictw chłopskich były b. burzliwe. Przewodził im poseł dr. Wrona.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił b. marszałek Sejmu — poseł Rataj, sytuację gospodarczą omówił poseł Malinowski.

Z dłuższej i b. ożywionej dyskusji w której zabierali głos liczni przedstawiciele obradujących stronnictw należałoby wywnioskować, że **JEDNOLITY FRONT CHŁOPSKI JEST RZECZĄ WĄTPLIWĄ.**

Dwie powzięte rezolucje są sprzeczne z sobą, jedna z nich nosi bowiem charakter ugodowy w stosunku do Rządu, druga natomiast dmie w surmy bojowe.

Pierwsza rezolucja głosi, że stronnictwa chłopskie nie zmieniają swego stosunku do „Centrolewu” i wyrażają votum nieufności dla Rządu premiera Sławka, lecz w drugiej części rezolucji twierdzą, że gdyby Rząd poszedł w kierunku współ-

pracy z Sejmem, to i stronnictwa chłopskie gotowe są wspólnie z Rządem rozpatrzyć zmiany Konstytucji, któreby przyczyniły się do wzmocnienia ustroju demokratycznego w państwie.

W przeciwieństwie do pierwszej, nacechowanej pojednawczością, rezolucji,

druga wzywa włościaństwo do ostrego kursu wobec Rządu.

Z uchwalonych rezolucji należy wnioskować, że część posłów jest za współpracą z Rządem, reszta zaś usiłuje nadać polityce chłopskiej ostry kurs.

Jaki będzie wynik tej polityki osta-

teczny trudno narazie przewidzieć, tembardziej, że obrady były tajne, natomiast można twierdzić napewno i z całą stanowczością, że głosy opozycji o utworzeniu jednolitego frontu chłopskiego są b przesadzone, a przedewszystkiem — przedwczesne

## RZĄD LIKWIDUJE niektóre nieskomercjalizowane warsztaty wytwórczości państwowej aby nie utrudniać egzystencji przedsiębiorstw prywatnych

WARSZAWA 16, 5. Dnia 16 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Sławka kolejne posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym powzięto szereg uchwał, dotyczących bieżących spraw gospodarczych.

M. in. zatwierdzono umowę, związaną z eksploatacją portu w Gdyni, dalej komitet ekonomiczny powziął uchwałę, polecającą wszelkiego rodzaju skomercjalizowanym wytwórniom państwowym nie-

przyjmowanie zamówień prywatnych, a to w celu ułatwienia sytuacji przedsiębiorstwom prywatnym; jednocześnie komitet ekonomiczny ministrów postanowił zba- dać szczegółowo wszystkie nieskomercjalizowane warsztaty wytwórczości państwowej, w celu stwierdzenia, które z nich mogą być bez uszczerbku dla interesu państwowego zlikwidowane, a które ograniczone w swej działalności.

Wreszcie komitet ekonomiczny w od-

dzielnej uchwale stwierdził, że urzędy państwowe, oraz zakłady lub instytucje, będące własnością lub pod nadzorem państwa, instytucje samorządu terytorjalnego oraz samorządowe instytucje prawno-publ. i t. p. nie powinny tworzyć i rozwijać nowych działów produkcji, o ile w danej dziedzinie wytwórczości przemysł krajowy może dostarczyć potrzebnych produktów w dostatecznej ilości i jakości. (PAT)



**BACZNOŚĆ AUTOMOBILIŚCI!**

**Benzynę, oleje i smary**

**„GALKAR”**

znanej marki

gwarantujące idealną sprawność maszyny, można nabyć:

- 1 Stacja benzynowa . . . . Al. Kościuszki róg Zielonej
- 2 „ „ „ . . . . w Marysinie na skrócie do Rudy Pabjanickiej.

**„KARPATY”**

Sp. z ogr. por.

### Dżuma w Egipcie

LONDYN, 16.5. Z Kairu donoszą, iż w miejscowości Talbieh w pobliżu syńskiego z piramid Gizeh szerzy się epidemia dżumy. Dotychczas zmarło 35 Arabów.

Władze wydały szereg zarządzeń, aby uchronić licznych turystów od zetknięcia się z zagrożonymi przez epidemję przewodnikami arabskimi.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR  
**„CAPITOL”**

**DZIS PREMJERA!!**

WIELKI FILM

DŹWIĘKOWO ŚPIEWNY

# NIEWINNY GRZECH

z czarującą i rozkoszną

**COLLEEN MOORE**

i jej rasowym partnerem

**ANTONIO MORENO**

Nad program: Słynny KWARTET ŚPIEWACZY opery nowojorskiej odśpiewa arje z opery „Rigoletto”

Wykonawcy: Marion Talley-sopran-Jeane Gordion-alt Benjamino Gigli-tenor Ginseppe de Luca-baryton.

Ceny miejsc na I seanse zł. 1.— Początek w dni powszednie 6, 8 i 10 w. W soboty, niedziele i święta o 2-iej pp.

## PARK HELENÓW

W nowej szacie!

Wszystkie budynki Zmodernizowane!

Dziś w sobotę dnia 17 maja 1930 r. o godz. 5-iej po poł.

**OTWARCIE SEZONU LETNIEGO**

Koncert popularny Orkiestry Symfonicznej pod dykcją Teodora Rydera

Cena wejścia w dni Koncertów Zł. 1. i 50 gr. w poniedziałki oraz codz. do godz. 2 p. p. 50 gr. i 25 gr. Koncerty odbywać się będą: codziennie, prócz poniedziałku. Początek o godz. 6-iej w sobotę i niedzielę o godz. 5 po poł.

W niedziele i święta odbywać się będą od godz. 11-iej do 1-iej w południe

**PORANKI MUZYCZNE**

W razie niepogody koncerty odbywać się będą w SALI HELENOWA

Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertu zapewniona. Na miejscu restauracja, kawiarnia i męczarnia. — Zwierzyniec. — Łódki. — Fontanna. Wodotrysk. — Wodospad. — Koło szczęścia. — STPZELNICA

W niedzielę dnia 16 maja o godz. 11 rano

Poranek muzyczny o godz. 5 po poł.

Koncert popularny.

## PARK HELENÓW

# LUONA

Dziś  
wielka premjera!!!

Przepiękne arcydzieło filmowe słynnej wytwórni Fox-Film

Niezapomniana i wymarzona para kochanków

## ROD LA ROQUE i MARCELINA DAY

w najlepszej swej kreacji, w wzruszającej historii miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywającej się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodnich p. t.

### „BAŚŃ MIŁOŚCI” (Miłość Czerkiesa)

Miłosne przygody egzotycznego księcia, który posiadał wiele kobiet, lecz kochał tylko jedną.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora. Początek seansów o g. 4-iej po poł., w sob. i niedz. o g. 12-iej w poł. Ceny miejsc niższe. W sob. i niedz. od g. 12-iej do 3-iej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 — zł.

KINO TEATR  
**CZARY**

Dziś  
i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi!

Film jakiego jeszcze nie oglądał świat! Perła tegorocznego repertuaru! Dawno oczekiwany film.

## KRÓL APASZÓW

W roli „króla apaszów”  
słynny sensacjonista

**IVOR NOVELLO**

i czaru jąca

**IZABELA JEANS.**

Ścinające krew w żyłach sceny.

Szczyt sensacji.

Początek seansów o godz. 12-iej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Na wieczorowe seanse ceny miejsc niższe.

Pierwszy raz w Łodzi!

Sensacyjne przygody przywódcy słynnych „szczurów paryskich” w podziemiach i spelunkach Paryża

Teatr świetlny

## PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Orkiestra pod dyr. A. Czudnowskiego

DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
 najnowszego filmu produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

## „URODA ŻYCIA”

pg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego Scenariusz: J. Gordan i A. Stern. Reżyserja: J. Gardan. Zdjęcia Sew. Steinwureel.  
 W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRÓDZISZ w roli generała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI i Dalszą obsadę stanowią: Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i in.

# PARTJA, KTÓRA UMIERA...

Znana jest anegdota francuska o losach nie w porę wystanej depeszy kondolencyjnej, na którą odpowiedział osobiście rękomy nieboszczyk z zapewnieniem, że „le mort se porte assez bien”. Anegdota ta przypomina się ustawicznie, gdy czytamy w pismach opozycyjnych diagnozę co do „stanu zdrowia” t. zw. sanacji czyli obozu prorządowego. Gdybyśmy np. chcieli wierzyć „Gazecie Warszawskiej” to musieliśmy dojść do przekonania, że t. zw. sanacja wogóle już nie istnieje. Co się stać mogło z obozem, który przy ostatnich wyborach uzyskał największą liczbę głosów w Polsce, niewiadomo. Zniknął, szczytną, zmarł śmiercią nagłą i niespodziewaną. Zapadł się pod ziemię. Tak przynajmniej zapewnia swych czytelników prasa „narodowa”. Natomiast „Gazeta Warszawska” i „Obóz Wielkiej Polski” są pełne zdrowia, wigoru i rozpędu, triumfują całkowicie w „szerokich sferach opinii”. Conajmniej cztery razy tygodniowo obwieszcza „Gazeta Warsz.” te kłęski sanacji i swoje własne triumfy, codziennie niemal zwołuje „krewnych i znajomych” na „pogrzeb” s. p. sanacji.

Ale oto przyszła „próba życia” — wybory na G. Śląsku. Okazało się, że „sanacja” jest tym przysłowiowym „nieboszczykiem”, który „miewa się doskonale”, pomnożyła liczbę swych mandatów z 8 na 10, sama jedna, mając przeciwko sobie 11 list polskich, zdobyła przeszło 100 tysięcy głosów. Oczywiście prasa endecka proklamowała „kłęską sanacji”. Według tej logiki, kto powiększa stan posiadania swych mandatów o 20%, ten ponosi kłeskę. Miejmy nadzieję, że sanacja poniesie także „kłęską” i przy ogólnych wyborach do Sejmu.

A endecja? jak się przedstawia jej triumf? Zgoła — szpetnie. Wystąpiła ona z własną listą, i zdobyła... aż 2,400 głosów. Mniej więcej pięćdziesiątą część tego, co zdobyła sanacja. Jest powód do triumfu — nieprawdą? W dodatku kłęską endecji przypieczętował Korfanti, zaznaczając w swej „Polonii”, że Str. Narodowe odegrało przy wyborach „pożalowaną godną rolę”. Niema więc rady „Gazeta Warszawska” musi milczeć o swoich własnych triumfach, cieszyć się sukcesami Korfanteo, którego od razu podnosi do godności „szefa opozycji narodowej” na Śląsku. „Sze” kopnął bez ceremonii łazącą się doń endecję, które nie może zapomnieć, że odgradzała się odeń starannie, gdy znalazł się w finansowych i moralnych opatach.

Wybory śląskie dają nam oczywiście, pewną naukę, jeśli zechcemy sojrzyć na nie bez uprzedzeń. Były one — przynajmniej należy — pewnego rodzaju porażką nie „sanacji” wprawdzie, ale — polskiej idei państwowej. Narkazem bowiem tej idei państwowej, polskiej racji stanu na Śląsku — było zjednoczenie sił polskich, wobec zjednoczenia się sił niemieckich. Skoro Niemcy wystąpili z jedną listą „burżuazyjną”, społeczeństwo polskie powinno było również wystąpić z jedną listą polską. Tymczasem daliśmy gorszącą widowisko walki pomiędzy sobą aż — 12-u list polskich — w obliczu solidarnego zjednoczonego frontu wroga.

Któż temu winien? Rząd proponował od razu po ogłoszeniu wyborów wspólną listę polską. Program, z którym poszła do wyborów prorządowa lista Nr. 8, mógł doskonale zjednoczyć całe społeczeństwo polskie, nie zawierał bowiem wcale momentów walki z kimkolwiek w społeczeństwie polskim.

Stało się jednak inaczej. Sztandar niegody podniósł przedewszystkiem Korfanti, a za nim nawet ugrupowania o tak nikłych na Śląsku wpływach jak endecja. Wszystkie pracowały, jak mogły i umiały nad rozbięciem głosów polskich i nad przysporzeniem triumfu moralnego, no i mandatów także — Niemcom. Endecja lubi przy każdej sposobności powtarzać, że to ona jedna jedyna zna i ocenia rozmiary niebezpieczeństwa niemieckiego, grożącego Polsce.

„Front zachodni” ma to być bezkonkurencyjna „specialité de la maison” jadło-

spisu politycznego endecji. Władzimy jednak, że w praktyce zapomina się o tym „froncie” nawet dla osiągnięcia tak mizernego rezultatu, jak zebranie 2,400 głosów. Niema mowy o „niebezpieczeństwie niemieckim” tam, gdzie występuje ono jawnie, prowokacyjnie w postaci jednolitego frontu antypolskiego. Endecja zrobiła wszystko, na co jej słabutkie siły pozwoliły, by właśnie temu antypolskiemu frontowi dopomóc do zwycięstwa. W taki to sposób walczy nasze Str. Narodowe z „niebezpieczeństwem niemieckim”.

I dlatego jeśli artykuły o rzekomej kłęsce sanacji przy wyborach śląskich,

odczytywać można z humorem, jak anegdotę o nieboszczyku, który „miewa się doskonale”, to anegdota z wystąpieniem samodzielnym endecji na terenie śląskim, ma odcień raczej ponury. Jest to jeden jeszcze dowód, że w naszym życiu politycznym istotnie mamy trupa: partię, z której dawno już uleciała dusza idei, w której krążą jedynie jady rozkładu i nie-nawiści. Partja ta, jak na urągowisko, zwie się „narodową”, pragnąc zapewne przymiotnikowi temu nadać ujemne brzmienie.

Ludwik H.

—oOo—

## RZĄD W WALCE Z ZASTOJEM NA RYNKU PRACY

Rynek pracy przechodzi dojmujący kryzys. Jak wszystkie kraje, które były wciągnięte w rydwan wielkiej wojny, nie wyłączając Ameryki, gdzie bezrobocie ogarnia około 6 milionów robotników — Polska również przechodzi chorobę gospodarczą braku pracy. Rząd stara się wszelkimi sposobami natężenie bezrobocia zmniejszyć, uruchamiając z wiosną większe kompleksy robót publicznych. Środkiem łagodzącym bezrobocie w stopniu decydującym będzie uruchomienie przemysłu budowlanego i związanych z nim przemysłów pokrewnych w liczbie co najmniej 22.

W trosce o przyjęcie z pomocą bezrobotnym Rząd umieścił w tegorocznym budżecie wielomilionowe sumy na ożywienie ruchu budowlanego, nie są one jednak wystarczające, bo potrzeby ruchu budowlanego są wielkie, od kilku lat zaległe i nie mogą być załatwione w ramach jednorocznego budżetu.

Słusznie więc p. Minister Skarbu odwołał się do samopomocy społecznej, emitując premjową pożyczkę budowlaną, która uruchomi kapitały społeczne, nieuruchomione w rękach jednostek, zaprzęgać je do pracy. Ogłoszona przez Ministerstwo Skarbu, premjowa pożyczka budowlana ma na celu utworzenie wielkiego funduszu z wyraźnym przeznaczeniem go na kredyty dla mieszkaniowego budownictwa prywatnego.

Pożyczka przychodzi w momencie, kiedy się daje zauważyć znaczne upłynienie gotówki na rynku pieniężnym. Jest ona szczególnie dobrze pomyślana i skonstruowana, liczy się bowiem z możliwościami nabywcami najszerszych mas, zasługując na miano pożyczki istotnie demokratycznej.

Pierwsza seria premjowej pożyczki budowlanej wypuszcza jest na sumę 50.000.000 zł. w odcinkach 50-złotowych na okaziciela. Ta niska wartość nominalna obligacji udostępnia każdemu nabytciu pożyczki.

Aczkolwiek oprocentowanie pożyczki — 3% rocznie może się wydać niskie — kompensuje to udział każdej obligacji w losowaniu — 4 razy do roku: 1-go lutego, 1-go maja, 1-go sierpnia i 1-go listopada każdego roku.

Suma premij rocznie wyniesie 2.000.000 zł. w złocie, czyli kwartalnie los obdaruje szczęśliwych posiadaczy obligacji sumą 500.000 zł. w złocie w 112 premjach, a mianowicie: 1 premja w wysokości 250.000 zł., 1 premja w wysokości 50.000 zł., 10 premij po 10.000 zł. i 100 premij po 1.000 zł., przy czym dodać trzeba, że nawet szczęśliwie wylosowane obligacje nie przestają nadal brać udziału w dalszych losowaniach. W ten sposób każda obligacja jest jakby bezpłatnym biletem na wielką loteryję pieniężną z ciągnięciem 4 razy do roku na przeciąg lat 20-tu, taki jest

bowiem termin maksymalny wykupu całej pożyczki, o ile minister Skarbu nie zarządzi wykupu jej wcześniej przed tym terminem, co jest zastrzeżone warunkom emisji.

Te znakomite szanse łącznie z niską ceną obligacji podnoszą znacznie atrakcyjność pożyczki i czynią z niej popularny walor państwowy.

I wreszcie obligacje pożyczki mają charakter popularny, można więc używać ich jako kaucyj, gwarancji, depozytów etc. Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa. Kupony od obligacji pożyczki wolne są od podatków od kapitałów i rent. Syndykat największych banków polskich z P. K. O. na czele, przejął i zagwarantował całą emisję pożyczki, aby ją rozproszadzić po całym kraju.

Z całym spokojem można oczekiwać życzliwego poparcia pożyczki przez społeczeństwo polskie, które zrozumie zadania i cele premjowej pożyczki budowlanej. Odegra tu z pewnością niepoślednią rolę własny interes nabywcy pożyczki. Być przez lat 20 uczestnikiem losowań o wielkich premjach i to cztery razy do roku, nie tracąc w żadnym wypadku kapitału — przecież to okazja jedyna w swoim rodzaju.

## Przegląd prasy

### WAZELINOWE POCHWAŁY.

Asystent „Gazety warszawskiej” na Kresy wschodnie „Lwowski Kurjer Poranny” stosuje maksymę: Jak łąca, to dobrze! Wymarowawszy się wazeliną, niesie bukiet pochwał i dytyrambów prokowi Dmowskiemu.

Inaczej było po czterech latach systemu witosowo-rybarsko-putkowo-niedziakowskiego! Wszak przed majem pokazał już, co umieją!

I skarb byłby syty, złoty stał, jak mur, nie kiwałby się przemysł ani labiedziło rolnictwo. Ludzie chodziliby w smokingach, jedli kososie, buty smarowali kawiorem. Byłby raj i wesele!

I choć cała Europa trzęsie się w posadach pod ciosami kryzysu, spółka ta nie dopuściłaby bezrobocia, zastoju, nędzy!

Czemu, ach, czemu wymknęły się im wode z chciwych władzy rąk?!

**ŻADŁA W PASZCZĘKACH.**  
Analizując ciemne poczynania „sejmowładztwa”, świetne uwagi czyni „Gazeta Polska”:

Niedomagania łagodne w państwie leczyć można ewolucyjnie, w drodze oświaty i prawa.

Lecz gdy ogniskiem zarazy są ci, którzy prawa stanowią, państwo iśchy musiało do zagłady, gdyby szkodnikom nie wyrwano jadowitego żądła.

Tak! wyrwać z korzeniem i unieszkodliwić złośliwe potworki! Będzie nieco bólu i krzyku, lecz żadna operacja nie jest bezbolesna!

W—ski.

### CENY ZNIŻONE!

Dźwiękowy kino-teatr

## GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Największy dźwiękowy film „FOXA”  
Reżyser: Raoul Walsh, twórca „Złodzieja z Bagdadu” i „Świata w Płomieniach”

## Rycerze Miłostek

W rolach głównych: ubóstwana  
Lili Damita oraz niezapomniana para „rywali” Wiktor Mc. Langlen i Edmond Lowe.

Ponadto: niespodzianka dla Szan. byłowców Grand-Kina, gdyż zobaczą światowej sławy, artystę filmowego  
IWANA MOZZUCHINA w towarzystwie w przepięknej Zofji Batyckiej (Miss Polonia) oraz ulubienicy całej Polski Jadwigi Smosarskiej.

Nad program: „Hawajske melodie”, wyk. przez chór myrżynów.

Początek seansów o godz. 4-ej.  
Ceny miejsc na I. seans od 1 zł.  
Passepartout bil ety ulgowe nieważne.



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH  
FR. GRĘTKIEWICZA  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35

LONDYN, 16.5. Sąd angielski w Jerolimie skazał wczoraj na śmierć trzech Arabów, oskarżonych o zamordowanie 20 Żydów podczas rozruchów w Hebronie w lecie r. ub.

Czterech innych Arabów skazanych zostało na kary po 7 lat więzienia.

## KRONIKA

MAJ.

17

ŚRODA

DZIS:

Paschalis

JUTRO:

Feliksa

Ws. słońca g. 3 m. 46  
Zachód g. 19 m. 18

## Na marginesie

St. M.

## SERCE

Jednym serce służy do kochania, drugim tylko do „ciśnienia krwi”; temu ono cały świat przesłania, tamten zeń otwarcie drwi. Jeden dzięki sercu tylko żyje, drugi znów przed czasem zmarł „na serce”; z serca tamten słodycz samą pije, ten przez serce żyje w poniewierca. Jeden w sercu swem ma bogactw mnóstwo i jest królem, chociaż z biedą w parze, drugi — tylko przez serca ubóstwo choć na workach złota — jest nędzarzem...

## Nabożeństwa

## w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dnia 18-go b. m. nabożeństwo w języku polskim połączone z konfirmacją odprawy w kościele św. Jana o godz. 12-iej w poł. pastor Kotula, a w kościele św. Trójcy w tymże czasie pastor Waanagat.

## Uczczenie pamięci śp. Władysława Orkana

Na czwartkowym posiedzeniu Magistratu postanowiono — uczcić pamięć Zmarłego Piewcy ludu podhalańskiego — ś. p. Władysława Orkana przez nadanie jednej z ulic naszego miasta — nazwy Zmarłego Pisarza.

## Skasowanie targowisk na Placu Dąbrowskiego

W związku z przystąpieniem do prac nad urzędzeniem skweru na Placu Dąbrowskiego, targowisko, istniejące na tym placu zostało z dniem 15-go maja skasowane.

## Pobór rocznika 1909 i 1908

Dziś, w kolejnym dniu poboru powszechnego, winni się zgłosić przed komisją poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery S do końca.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34 — mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie IV komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery: M P U Z.

Przed komisją poborową Nr. 3, przy ulicy Aleje Kościuski 21 — mężczyźni rocznika 1908, kat. B., uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku, zamieszkali na terenie 10 kom. p. p. (wszyscy).

Przed komisją w PKU Łódź-powiat (Piotrkowska 187) poborowi rocznika 1909 zamieszkali na terenie m. Aleksandrowa o nazwiskach na litery O R S T U W Z oraz poborowi rocznika 1907 i 1908 kat. B. zamieszkali w gminach: Brus, Bruźca Wielka, Gospodarz, Kruszków, Łagiewniki, Nowosolna, Rąbień i Wiskitno.

Poborowym, którzy w terminie nie stawiają się do przeglądu grozi przymusowe doprowadzenie oraz kara administracyjna. Na komisję należy przynieść dokumenty stwierdzające tożsamość osoby zaświadczenie rejestracyjne, karty odroczenia służby wojskowej i inne posiadane dokumenty.

## Odczyt z psychologii stosowanej

Dziś o godzinie 8-iej wiecz. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, wygłosi odczyt znany psycholog Józef Kurpius na temat:

„Drogi rozwoju charakteru i woli”.

Prelekcja zostanie urozmaicona doświadczeniami z autosugestji i najnowszymi metodami praktycznymi i psychologii stosowanej.

## Magistrat nie uczynił nic w sprawie niesienia pomocy i ulżenia doli rzesz robotniczych

## Robotnicy Zw. „Praca” domagają się uruchomienia robót miejskich

Niejednokrotnie na łamach „Hasła Łódzkiego” zwracaliśmy uwagę na eksperymenty gospodarcze obecnego Magistratu, które doprowadziły finanse miejskie do oplakanego stanu.

Stan ten w pierwszym rzędzie odbił się na szerokich rzeszach robotniczych, które w szeregu wieców protestacyjnych sprecyzowały swe krytyczne stanowisko odnośnie poczyniń rzekomych obrońców proletariatu z Placu Wolności.

Ostatnio w dniu 14 b. m. odbyło się przy ul. Głównej Nr. 31 zebranie bezrobotnych członków Pol. Zw. Zaw. „Praca” i delegatów fabrycznych, na którym powzięto

następujące uchwały pod adresem obecnej Rady Miejskiej i Magistratu m. Łodzi.

1) zważywszy, że kryzys w przemyśle włókienniczym w Łodzi z dnia na dzień zaostrza się, dziesiątki tysięcy robotników wraz z rodzinami skazanych jest na nędzę i głód, tysiące robotników pozbawionych zapomóg, wyczekuje głodowej śmierci, nie mając znikąd żadnej pomocy w tej ciężkiej chwili dla robotników całe społeczeństwo winno zająć się losem tych nieszczęśliwych ofiar molocharzysu. A w pierwszym rzędzie dolą tych nędzarzy winno zająć

się miasto, którego rządy sprawują socjaliści, wybrańcy tychże robotników.

2) zebrani stwierdzają, że obecny socjalistyczny Magistrat i Rada Miejska m. Łodzi, nic nie uczyniły w sprawie niesienia pomocy i ulżenia krwawej doli tym nędzarzom, w imieniu których sprawują rządy. Przeciwnie Magistrat m. Łodzi zamiast nieść pomoc bezrobotnym, sam to bezrobocie potęguje przez zmniejszanie do minimum robót miejskich w kanalizacji i plantacjach, gdzie z tego powodu rzuca na bruk i głód 2,500 robotników, a z rodzinami przeszło 10 tysięcy. Socjalistyczna Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi, gdyby szczerze i sumiennie chcieli ulżyć doli bezrobotnym, to na ten cel znalazłyby odpowiednie fundusze i znękaną rodziną bezrobotnych nie przymierały głodem. Ale tego po obecnej Radzie Miejskiej i Magistracie spodziewać się nie można. Magistrat posiada dostateczne fundusze na subsydja dla swych najbliższych i na wypychanie kieszeni pieniędzy miejskimi prasy popierającej politykę i gospodarkę magistracką, ale na roboty i pomoc dla bezrobotnych pieniędzy nie ma. To też zebrani oświadczają, że tego rodzaju stanowisko Magistratu i Rady Miejskiej jest naigraniem się z krwawej nędzy i głodu mas robotniczych. Tych mas, z których mocy i decyzji sprawuje rządy w m. Łodzi.

W związku z powyższym zebrani domagają się od Rady Miejskiej i Magistratu m. Łodzi:

a) uruchomienia robót miejskich w takich rozmiarach, by otrzymali pracę wszyscy ci, robotnicy, którzy pracowali w roku ubiegłym. Zebrani oświadczają, że od tych żądań nie odstąpią i będą o nie prowadzić bezwzględnie walkę z Magistratem aż do skutku.

b) przyjęcia z pomocą żywnościową i opałową tym wszystkim rodzinom bezrobotnych, którzy nie mają znikąd żadnych środków do życia.

c) otoczenia należytą opieką dziećmi bezrobotnych, które mrają masami z głodu i chorób.

d) przyjęcia z pomocą lekarską i szpitalną na koszt miasta tym wszystkim bezrobotnym i ich rodzinom, którzy utracili prawo do leczenia w Kasie Chorych, gdyż miasto jako takie jest do tego zobowiązane.

e) na zakończenie zebrani oświadczają, że papierowemi obietnicami Magistratu i zwodniczymi uchwałami Rady Miejskiej zbyć się nie pozwolą. Zebrani stwierdzają, że od stanowiska Magistratu i Rady Miejskiej w tych sprawach zależny jest spokój na Ratuszu w m. Łodzi.

Uchwały te zebrani postanowili wnieść za pośrednictwem specjalnej delegacji p. Holcgreberowi — Prezesowi Rady Miejskiej i p. Ziemięckiemu — prezydentowi Magistratu m. Łodzi w dn. 15 maja 1930 r. przed posiedzeniem Rady z prośbą o odczytanie na posiedzeniu Rady w tymże dniu w „komunikatach” porządku obrad Rady, oraz ogłosić w miejscowej prasie.

P. S. Delegacja o godz. 7,45 wiecz. w dn. 15. V. 30 r. została przyjęta przez p. prezesa Rady, gdzie wręczyła wyżej wymienione uchwały i zarazem domagała się pomocy i pracy dla bezrobotnych. P. prezes Rady Holcgreber oświadczył, że jego zdaniem wszyscy robotnicy winni być w tym roku zatrudnieni, którzy pracowali w roku ubiegłym. Ze jest z tą pracą źle, to sam wie, że w Magistracie jest coś nie tak, jak być powinno, on w ciągu koło 7 dni sprawę tę postara się należycie wyjaśnić.

Delegacja składała się z 10 osób na czele z kier. Zw. Pol. A. Kazimierzakiem.

## W dniu 23 czerwca

## odbędzie się proces aferzystów poborowych

Jak się dowiadujemy w dniu 23 czerwca odbędzie się w Sądzie Okręgowym

procesy o nadużycia poborowe.

Na ławie oskarzonych zasiądą: Oskar Daube, Henryk Adolf Daube, Teodor Steigert, Zeinwel Leng, Emanuel Milstein, Juljusz Elssner (senior), Juljusz Elssner (junior), Marja Konczakowska (narzeczona majora Wołoszynowskiego), Maksymiljan Serejski, Samuel Serejski oraz Chudesa Benczkowska. Proces wyznaczony został na 6 dni.

Proces ten odbędzie się już w nowym gmachu Sądu Okręgowego przy Placu Dąbrowskiego w sali Nr. 1.

Wyznaczony został już również skład

który przedstawia się następująco: przewodniczący s. o. Arnold w asystencji s. o. Wileckietgo i Łodzińskiego.

Do sprawy tej zawezwani będą świadkowie mjr. Wołoszynowski, por. Labega oraz sierż. Dydak.

Pozostali dwaj wojskowi których procesy odbywały się w Sądzie Wojskowym a więc kpt. Lipiński i sierż. Swistacz do sprawy w charakterze świadków wezwani nie będą.

Proces ten wywołał zrozumiałą sensację w mieście, do też wejście na salę w dniu procesu będzie za biletami, które w ograniczonej ilości wydawać będzie kancelarja Sądu. (p)

## Zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym na sezon tegoroczny

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem inspektora Wojtkiewicza konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

W konferencji tej brali udział przedstawiciele wszystkich czterech związków robotniczych oraz stowarzyszeń przedsiębiorców budowlanych.

Po dłuższej dyskusji obie strony wyraziły zgodę na podpisanie umowy w brzmieniu obowiązującym z dnia 24 lipca 1928 r. czyli że ta umowa została w

całości przedłużona i obowiązuje do końca roku 1930.

W myśl umowy zarobki poszczególnych kategorii robotników budowlanych przedstawiają się następująco:

Wykwalifikowany murarz — przy murach i tynkach wewnętrznych otrzymuje 1,60 gr. za godzinę, sztukator i przy tynkach zewnętrznych 1,95 gr., wykwalifikowany cieśla 1,60, koźlarz 1,35, gracownik 1,95 i robotnik 85 gr. za godzinę. (p)

## Bezrobotny chciał zabić żonę a po jej ucieczce popełnił samobójstwo

Nocy ubiegłej wezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Fabryczną 2. Lekarz pogotowia stwierdził, iż zamieszkały w tymże domu 38-letni Teodor Flesser bezrobotny jest ciężko ranny nożem w brzuch. Ponieważ stan rannego był bardzo groźny lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala im. Prezydenta Mościckiego.

Jak ustalono Flesser od dłuższego już czasu nie miał żadnego zajęcia. Brak środków do życia doprowadzał go do rozpacz tak, że w końcu powziął myśl zgładzenia ze świata żony i dzieci.

Pewnego wieczoru powiedział o tem żonie.

Wczoraj w nocy wstał z łóżka i obudził żonę, oświadczając jej, by szykowała się na śmierć.

Przeżrana kobieta widząc w ręku męża, który czynił wrażenie nawpół obłąkanego — duży noż wybiegła z krzykiem na schody.

W międzyczasie Flesser wbił sobie noż po rękójesć w brzuch i zalewając się krwią runął na ziemię.

Stan jego jest bardzo poważny. (p)

## Zemsta zarzniętej świni Odgryziony palec w rzeźni miejskiej

W dniu wczorajszym w rzeźni miejskiej w Łodzi miał miejsce wypadek, który wywołał zrozumiałe poruszenie wśród pracowników rzeźni.

Około godziny 2 pp. kiedy ubój nierogacizny był już na ukończeniu rzeźnik Leon Jentek zam. przy ul. Wólczańskiej 218 zaczął rozwieszać zabite świnię na specjalnych hakach.

W pewnej chwili wydał głośny okrzyk bólu i począł wzywać pomocy. Po-

spieszono mu na pomoc.

Okazało się iż uległ on poważnym pokaleczeniu prawej ręki.

Jak ustalono, w chwili kiedy Jentek wziął jedną ze świni za nogę ta, żyjąc jeszcze widocznie schwyła go zębami za rękę i odgryzła mu palec. Po tym wysiłku mściwa świnią zdechła.

Pierwszej pomocy poranionemu Jentekowi udzieliło pogotowie ratunkowe. (p)

HASŁO SPORTOWE

# Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

**SOBOTA.** piłka nożna: Boisko W. K. S. godz. 15-ta Ł. K. S. II — Ł. T. S. G. II Godz. 17-ta Ł. K. S. Ib—LTSG Ib. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej godz. 17-ta Kadimah—TUR. Mistrzostwo klasy B. Boisko TUR - u godz. 17-ta Kolejowy—Jutrzenka. Mistrzostwo klasy C. Boisko Widzewa godz. 17-ta Widzew III—WKS III. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 17-ta Triumph—Kraft. Mistrzostwo klasy C.

**GRY SPORTOWE:** Na boiskach Zjednoczone, TUR - u, oraz Ośrodka w. f. dalszy ciąg spotkań w koszykówkę, siatkówkę i hazenę o mistrzostwo Łodzi.

**NIEDZIELA:** piłka nożna: Boisko W. K. S. - u godz. 9-ta Bieg II—Hakoah II. Godz. 11-ta Bieg I—Hakoah I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widzewa godz. 9-ta Widzew II—Turyści II. Godz. 11-ta Widzew I—Turyści I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widzewskiej Manufaktury godz. 9-ta Zjednoczone II—Pogoń II. Godz. 11-ta Zjednoczone I—Pogoń I. Mistrzostwo klasy B. Boisko przy ul. Wodnej godz. 11-ta Sokół (Pabjanice) — Hasmona. Mistrzostwo klasy B. Boisko Ł. K. S. - u godz. 11-ta Oratorjum—Barkochba. Godz. 15-ta ŁKS III—Hakoah III. Mistrzostwo klasy C. Godz. 17-ta ŁKS—Warszawianka.

## Jutro otwarcie sezonu motocyklowego Bar-Kochby

Jak wiadomo odbędzie się w dniu jutrzejszym zjazd gwiazdzisty motocyklowy do Bydgoszczy, w którym weźmie udział elita motocyklowa z całej Polski. Jak się dowiadujemy z ramienia Łódzkiego Klubu Motocyklowego startują w tym zjeździe następujący zawodnicy: Grabowski, Roziński, Piwoński, Wrocławski i Wysocki.

## Skład ŁKS-u na mecz z Warszawianką

Skład Ł. K. S. - u na jutrzejsze zawody ligowe z Warszawianką przedstawiać się będzie następująco: Milla, Gałecki, Kubik Al., Pegza, Trzmiela, Jasiński, Durka, Wisławski, Tadeuszewicz, Król, Sledz.

# W obronie przed inwazją Napór przemysłu automobilowego amerykańskiego

Niedawno odbyła się w Berlinie konferencja prasowa, zwołana przez niemiecki związek przemysłowców automobilowych, na której prezydent związku, inż. dr. R. Allmers, zaznajomił zebranych, z gotowym planem obrony przemysłu automobilowego Europy przed inwazją amerykańską. Przemysł samochodowy w Ameryce przeżywa ciężki kryzys, spowodowany z jednej strony nadprodukcją, z drugiej zaś strony nowjorskim krachem giełdowym w październiku ub. r. Nadprodukcję swoją stara się przemysł amerykański zbyć w pierwszym rzędzie w Europie, jako najpojemniejszy rynek zbytu. Wywody inż. R. Allmersa miały wprost rewelacyjny charakter. Toczące się w ciągu listopada i grudnia rokowania pomiędzy przedstawicielami przemysłu automobilowego Francji, Niemiec, Italji, Belgii, Austrii i Czechosłowacji doprowadziły do pełnego porozumienia co do sposobów obrony Europy przed zalewem samochodami amerykańskimi. Import samochodów do wymienionych krajów ma być kontyngentowany. Cio dla samochodów importowanych w ramach kontyngentu wynosić będzie w Niemczech 75 mk. od stu

wianka. Mecz ligowy. Boisko Geyera godzina 11-ta Geyer—Stern. Mistrzostwo klasy C. Godz. 17-ta YMCA—Widz. Manuf. Mistrzostwo klasy C.

**GRY SPOROWE:** W godzinach porannych dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo Łodzi w koszykówkę, siatkówkę i hazenie.

**AUTOMOBILIZM:** Godz. 14-ta Wyścig płaski organizowany przez Łódzki Automobilklub.

## PROWINCJA:

W Pabjanicach w sobotę i niedzielę następujące spotkania: Burza III—Szttern, Orkan II—Burza II, Orkan I—Burza I, TUR—Rudzki K. S., Sokół II—Sokół (Zduńska Wola), PTC—WKS.

W Zgierz Sokół II—Union II i Sokół I—Union I.

W Piotrkowie spotkanie o mistrzostwo klasy B. Concordia—SSKM.

## KRAJ:

W Warszawie mecz ligowy Wisła—Polonia.

W Krakowie mecz ligowy Cracovia—Legia.

We Lwowie mecz ligowy Czarni—Pogoń.

W Królewskiej Hucie mecz ligowy Ruch—Garbarnia.

## Sędziowie jutrzejszych meczów ligowych

Polskie Kolegium Sędziów Piłki Nożnej delegowało następujących sędziów na jutrzejsze spotkania ligowe; Ł. K. S.—Warszawianka p. Baranowski z Poznania, Pogoń—Czarni p. Arczyński z Krakowa, Ruch—Garbarnia p. Adamski z Poznania, Cracovia—Legia p. Gulicz ze Lwowa i Polonia—Wisła p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

## Łodzianie na zjeździe gwiazdzistym do Bydgoszczy

W dniu jutrzejszym nastąpi otwarcie sezonu motocyklowego Kl. Sp. Bar—Kochba. Po uroczystościach wstępnych, które odbędą się w godzinach porannych odbędzie się wycieczka do Lutomierska, skąd zawodnicy Bar—Kochby wrócą około godz. 14-iej na wyścigi automobilowe ze strony startu.

kg. wagi, podczas gdy dla samochodów pozakontyngentowych 300 mk. Największe kontyngenty wwozu do Niemiec otrzymała Francja i Italja, najmniejszy Ameryka. „Berliner Tageblatt” dodaje, że cały kontyngent niemiecki na wozy obce wyniesie 25 do 30 tysięcy samochodów rocznie, podczas gdy w r. ub. sama Ameryka wwozila do Niemiec 12 i pół tysiąca samochodów.

Ze tak drastyczne środki są konieczne, dowodził dr. Allmers cyframi: z 59 niemieckich fabryk samochodów osobowych, przed wojną, istnieje obecnie tylko 17, z 39 fabryk samochodów ciężarowych tylko 10. Zdolność produkcyjna fabryk automobilowych wyzyskiwana jest zaledwie w 50 proc.

Równocześnie amerykanie nie przebiegają w środkach walki. Na każde poważniejsze zagrożenie odpowiadają bez ceremonji podwyżkę celi, tak, że dzisiaj import samochodów europejskich do Ameryki jest, tak dobrze jak niemożliwy. Amerykanie, wznajając zasadę Monroe’ego „Ameryka dla Amerykanów” — stosują ją tylko wtedy, kiedy chodzi o ich korzyść, czego najlepszym dowodem są nikłe kwoty dla emigrantów europejskich.

# Ze Związku Legjonistów

Związek Legjonistów Polskich w Łodzi za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że w dniu 14 maja b. r. na pierwszym posiedzeniu Zarządu Oddziału Łódzkiego Związku pod przewodnictwem prezesa Nowakowskiego Stanisława podzielone zostały funkcje członków Zarządu w następujący sposób:

Na wice-prezesa wybrano Płońskiego Feliksa, na sekretarza — Koperskiego Zygmunta, na skarbnika — Dudka Ignacego, sekcja organizacyjno - gospodarcza. Dr. Kurower Lucjan, Bratnia Pomoc — Wymysłowski Mieczysław, drugi sekretarz —

Stolarski Franciszek, sekcja kulturalno - oświatowa — Gerc Franciszek, bibliotekarz — Leonow - Orlik.

Pozatem Zarząd Związku zawiadamia, że komisja likwidacyjna odznaki b. 6 p. p. Leg. Polskich w niedługim czasie zakończy swe prace. Przetwo wszyscy, którzy nie otrzymali tej odznaki winni złożyć podania do kom. likwid. odznaki b. 6 p. p. Leg. Pol. (D. O. K. VI., Lwów). Do podania należy załączyć przebieg służby w pułku, nazwę pododdziału i nazwiska przełożonych oraz książeczkę wojskowa względnie wyciąg ewidencyjny.



## PROGRAM POLSKIEGO RADJA na niedzielę 18 maja 1930 roku.

**STAŁE AUDYCJE:** Sygnał czasu 11.58 i 19.58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny.

## OZGŁOSZNIŁA ŁÓDZKA POLSKIEGO RADJA.

**ŁÓDŹ:** 10.15 — Nabożeństwo w Bazyliki wileńskiej. 12.10 — Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. 16.15 — „O słońcu, które dla nas pracuje” — opowie dr. Feliksa Burdecki (tr. z Warszawy). 16.35 — Płyty gramofonowe (tr. z Warszawy). 16.40 — Pogadanka p. t. „Transmisja z Wewuzjusza” — wygl. p. Tadeusz Strzestelski (tr. z Warszawy). 16.55 — 17.05 — Płyty gramof. (tr. z Warszawy). 16.55 — 17.05 — Płyty gramof. (tr. z Warszawy). 17.05 — „O ogłoszeniach przed stu laty” — wygl. prof. H. Mościcki (tr. z Warszawy). 17.30 — 18.50 — Koncert popołudniowy (tr. z Warszawy). 18.50 — Rozmaitości łódzkie. 19.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z Warszawy). 19.35 — 19.40 — Płyty gramof. (tr. z Warszawy) 19.40 — Feljton. Inż. Eug. Porębski: „Fantastyka Techniczna Bolesława Prusa” (tr. z Warszawy). 20.00 — Kwadrans literacki: Fragment z B. Prusa. 20.15 — Koncer wieczorny z Krakowa poświęcony twórczości Ryszarda Wagnera (tr. z Krakowa). 21.45 — Słuchowisko literackie org. staraniem Ligi Obrony Powietrznej i Prze ciwgazowej wespół z Polskiem Radjo z racji VII-go tyg. L O P P (tr. z Warszawy). 22.15 — Komunikaty: polic. sport. (tr. z Warszawy). 22.25 — „Ostatnia fala” — wygl. red. Jan Piotrowski (tr. z Warszawy). 23.00 — 24.00 — Muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

**KRAKÓW:** 10.15 — Nabożeństwo w Bazyliki wil. 12.10 — Poranek muz. z Filh. Warsz. 14.00 — 15.20 — Transmisja z Warszawy. 15.20 — 15.40 — Pogad. dla rolników. 15.40 — 16.00 — Dr. W. Płoski: „Kronika rolnicza”. 16.00 — 16.15 — Transm. z Warszawy. 16.30 — 17.05 — Koncert z Katowic. 17.05 — Feljton p. t.: „Przesady lotnicze”. wygl. kpt. S. Olszewski. 17.30 — 18.50 — Koncert z Warszawy. 18.50 — Rozmaitości. 19.15 — 19.55 — „Mężczyźni także mają głos”. 20.00 — Kwadrans liter. z Warszawy. 20.15 — Koncert wieczorny poświęcony twórczości R. Wagnera. 21.45 — Słuchow. literackie z Warszawy. 22.15 — 23.00 — Komunikaty z Warszawy. 23.00 — Transm. muz. tanecznej. 24.00 — Hejnał z Wieży Marij.

**POZNAŃ:** 10.00 — 11.45 — Nabożeństwo z Katedry pozn. z okazji jubileuszu 50-lecia Tow. Czyteln. Ludowych. 12.25 — Odczyt roln. p. t. „Jak pędzić w gospodarstwie dochód skór”. wygl. p. T. Kwiatkowski. 12.45 — 13.10 — Wykład dla gospodyn. 16.45 — 17.00 — Gawęda harcerska. 17.00 — 17.45 — Koncert gramofonowy. 17.45 — 18.15 — Aud. dla dzieci 18.30 — 18.45 — Nadprogram. 18.45 — 19.40 — Koncert popoł. 19.40 — 20.00 — „Silva rerum” cz. rzeczy ciekawe. 20.00 — 22.45 — „Hrabia Luksemburg”, opt. w 3-ach akt. Lehara (Transm. z Teatru Miejsk. w Bydgoszczy). 22.45 — 23.00 — Sygnał czasu z obs. astr. U. P. kom. PATA i sport. 23.00 — 24.00 — Muz. tan. z kaw. „Wielkopolanka”.

**KATOWICE:** 10.15 — Nabożeństwo z kości. pod wezw. Najśw. M. P. w Wielkiej Piekarach na Śląsku. 12.10 — Poranek symf. z Filh. Warszawskiej. 15.00 — 15.40 — Nabożeństwo majowe z klaszt. O. O. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie na Śląsku. 16.00 — 16.15 — Transm. z Warszawy. 16.35 — 17.50 — Koncert popoł. 17.50 — 18.10 — „Na szachownicy” (A. Moszkowski). 18.10 — 18.50 — Koncert chóru wychowanców Państw. Semin. Naucez. w Tarnowskich Górach. 18.50 — 19.10 — Rozmaitości. 19.10 — 19.30 — Intermezzo muzyczne. 19.30 — 19.55 — „Bery i bojki śląskie”. 20.00 — 20.15 — Kwadrans liter. z Warszawy. 20.15 — 21.45 — Kwadrans liter. z Warszawy. 20.15 — 21.45 — Koncert popoł. z Warszawy. 21.45 — 22.15 — Słuchowisko liter. z Warszawy. 23.00 — 24.00 — Muzyka lekka.

**ZAGRANICZNE:** 11.05 — Wiedeń. Koncert Wiedeńskiej Orkiestry Symfonicznej. 19.30 — Wiedeń. Transmisja z Opery Miejskiej. „Królowa Saby” — opera Goldmarka. 19.30 — Bu-

dapeszt. Transm. z Opery Królewskiej. „Królowa Saby” — opera Goldmarka. 19.55 — Hilversum. „Wesele Figara” — opera Mozarta. 20.00 — Hamburg. „Kobieta w gronostajach” — operetka J. Gilberta. 20.00 — Bukareszt. „Zemsta nietoperza” — operetka Jana Straussa. 20.00 — Langenberg. „Der Vetter aus Dingsda” — operetka Künnekego. 20.00 — Berlin. — „Królowa Saby” — opera Goldmarka. 20.30 — Turyn (Medjolan). „Carewicz”, operetka Lehara. 20.30 — Paryż „Le Turc Improvise” — słuchow. Ducret’a. 21.02 — Rzym. „Manon” — opera Massenet’a.

**MELODIA SERC — NA EKRANIE „SPLENDIDU”** Jeszcze tylko przez kilka dni wystawia „Splendid” tragedję z pusyty węgierskiej. arcydzieło E. Pommera, „Melodje serc”.

Dramat węgierskiego dziecięctwa, które rzucano do miasta na zarobek szuka go wesołdzie, nie licząc się ze skrupułami, byle zadośćuczynić dążeniom ukochanego. To mści się na nieszczytniej, bouim kochanek jej, dziański wojejk, odpycha z obrzydzeniem kochane dziecięca i depce pragnienia i dorobek całego życia.

Dita Parlo i Willy Fritsch, bohaterowie „Rapsodji węgierskiej”, tak dobrze znanej przez naszych kinomanów, odzwierają role swoje z niezwykłym naturalizmem; przebogata wystawa sztuki, niezwykle dokładne dostosowanie interpretacji dźwiękowej, składają się na całość, która czyni na widzu wrażenie jaknajlepsze.

**KONCERT IWANA STESZENKI.** Znakomity śpiewak rosyjski, Iwan Stessenko, artysta opery w Chicago, który wystąpi w Filharmonji Warszawskiej w nadchodzącą niedzielę, przyjeżdża do Łodzi na jeden tylko gościnny występ, który odbędzie się w czwartek, dnia 22-go b. m. o godz. 8.45 wic. w Sali Filharmonji. Znakomity baryton przygotował dla Łodzi niezmiernie bogaty program złożony z najpiękniejszych pieśni, romansów oraz arji operowych. Iwan Stessenko zachwycał już przed kilku lety łódzką publiczność swoim potężnym głosem, a obecnie głos jego doszedł do szczytu najwyższego artyzmu. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

## Czasopisma

### „Kobieta Współczesna”

Wyszedł z druku Nr. 20 tyg. „Kobieta Współczesna”, na treść którego złożyły się następujące prace: „W obronie zieleńców” K. B., „Szukam Lindgarda” — Zofja Erdmanowa, „Praca Zawodowa mężatek” (Wywiad z p. prof. Ehrenkruezwą) — I. Jabłowska, „Oktawja” — Marja Dąbrowska, „Anna Edes” — Desider Kosztolony, „Opowieść bez nazwy” — Donn Byrne (przekład autoryzowany St. Kuszelewskiej, „Młode malarstwo polskie w Paryżu” — M. Czapska, „Głosy czytelniczek” — M. R. — Alina Sliwińska, „Z żalobnej karty” — Teo, „Wśród książek” — Cz. Wojcińska, „Massaryk o sprawie kobiet” — M., „Z teatrów” — P., „Życie i praca” — War sztat pracy w domu” — P., „Z kina” — I. J., „Dziecko jutra” — Jerzy L., „Z szerokiego świata”.

Dodatek „Mój Dom” jest specjalnie poświęcony Bieliznie, jak również tablica kroju.

## IŁOŚ ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI W BANKU POLSKIM, W KWIECNIU.

W miesiącu kwietniu ogólna suma zaprotektowanych weksli w Banku Polskim wyniosła 15.449 tys. zł., z czego na branżę włókienniczą przypada — 6.227 tys. zł., na rolnictwo — 1.694 tys. zł., przemysł metalurgiczny — 862 tys. zł., przemysł skórzany — 674 tys. zł., przemysł drzewny — 405 tys. zł. reszta zaś w sumie 5.586 tys. zł., przypada na inne branże.

W marcu r. b. zaprotektowanych weksli w Banku Polskim było na 18 miljn. zł., czyli w stosunku do kwietnia r. b. spadek wyraża się w sumie około 3 miljn. zł. Stosunek procentowy zaprotektowanych weksli do sumy weksli płatnych w ciągu czterech ostatnich miesięcy r. b. przedstawia się następująco: w styczniu 6,12% (w styczniu r. ub. 3,75%); w lutym — 5,92% (w lutym r. ub. 4,61); w marcu — 5,99% (w marcu r. ub. 5,12); w kwietniu — 5,80% (w kwietniu r. ub. 5,06%).

## Wybory w Łasku odbędą się 15 czerwca

Jak się dowiadujemy Urząd Wojewódzki w Łodzi i w związku z ukończeniem się kadencji obecnego zarządu miasta Łasku, rozpisal wybory do ciał samorządowych, wyznaczając przytem termin głosowania na dzień 15 czerwca 1930 r. Komisarzem dla przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej w Łasku mianowany został Sędzia Sądu Powiatowego w Łasku.

W związku z rozpisaniem wyborów w Łasku, poszczególne organizacje rozpoczęły działalność agitacyjną.

## Białowieża udostępniona dla turystów

Przepiękna puszcza białowieża i sama Białowieża zostanie udostępniona dla turystów, dzięki zezwoleniu dyrekcji lasów państwowych w Białowieży. Dla ułatwienia orientacji turystom, stowarzyszenie samopomocy pracowników tejże dyrekcji utworzyło sekcję turystyczną, która udzielać będzie turystom wszelkich informacji, rezerwować dla nich mieszkania i t. p. Adres: sekcja turystyczna stowarzyszenia samopomocy, Białowieża.

## Chleb staniał o 3 grosze na klg.

Na skutek wniesionego pisma przez spożywców, w dniu wczorajszym w Magistracie m. Łodzi odbyła się konferencja, na której była omawiana sprawa obniżenia cen na pieczywo i mąkę.

Po dłuższej dyskusji zebrani postanowili, że względu na obecną tendencję zniżkową na rynku zbożowym obniżyć ceny pieczywa, a mianowicie ceny chleba żytnio-pytłowego z 38 gr. na 35 gr. oraz razowego z 32 gr. na 30 gr. za 1 kg., zaś ceny chleba pszennego, bułek i mąki pszennej pozostawić nadal bez zmian.

Pozatem postanowiono obniżyć ceny na mąkę żytnią i razową o 2 gr. na 1 kilogramie. (s)

## Jedwabie cieszą się popytem

Jedną z nielicznych gałęzi przemysłu, której sytuacja kształtuje się na ogół pomyślnie, jest przemysł sztucznego jedwabiu.

Przemysłowcy i kupcy tej branży, zarówno w roku ubiegłym jak i w roku bież. nie mogą narzekać na złe czasy, albowiem transakcje w tej gałęzi przemysłu i handlu wzrosły w stosunku do miesiąca kwietnia r. b. o 5 proc.

Wobec takiego stanu rzeczy również następuje zwiększenie się zapotrzebowania na siły robocze w zakładach tego przemysłu.

Dogodną konjunkturę tej gałęzi przemysłu i handlu, tłumaczy się tem, że na ogół ludność kraju przyzwyczaiła się do konsumpcji wyrobów z jedwabiu sztucznego, gdyż natomiast zmniejszeniu uległa konsumpcja towarów bawełnianych. (s)

## Giełda zbożowa

Żyto 18,25 — 18,75; Pszenica 42,00 — 43,00; Jęczmień jednolity 17,50 — 18,50; Jęczmień na kaszę 19,50 — 20,50; Jęczmień browarny 23,00 — 24,00; Mąka pszena luksusowa 72,00 — 77,00; Mąka pszena 0000 62,00 — 67,00; Mąka żytnia według typu przepisowego 34,00 — 35,00; Otręby pszenne szale 17,00 — 18,00; Otręby pszenne średnie 14,00 — 15,00; Otręby żytnie 10,00 — 11,00; Lubin żółty 28,00 — 29,50.

Usposobienia spokojne.

## Z Pocztovej Kasy Oszczędności w Łodzi

Dla wiadomości naszych Czytelników komunikujemy, że w Oddziale Pocztovej Kasy Oszczędności w Łodzi przy ul. Narutowicza 45 są Kasy czynne codziennie od godz. 8-iej do 2-iej w soboty od 8-iej do 1-szej. —

Oddział załatwia:

- 1) wydawanie książeczek oszczędnościowych zwyczajnych, premjowych, w złotych w złocie i na t. zw. „subkonta”.
- 2) wpłaty i wypłaty oszczędnościowe,
- 3) wpłaty na rachunki czekowe,
- 4) zgłoszenia na ulepszenia na życie.

# Partyjnictwo a kryzys budowlany

## Na marginesie II Ogólnopolskiego Zjazdu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich

W dniach 11 i 12 b. m. obradował w Warszawie II Ogólnopolski Zjazd Mistrzów Mularskich i Ciesielskich, poświęcony zagadnieniom podniesienia poziomu organizacyjnego i fachowego zawodów budowlanych, oraz szukaniu dróg złagodzenia kryzysu budowlanego, który od kilkunastu lat stanowi zmorę polskiego życia.

Całe społeczeństwo wykazało żywe zainteresowanie dla obrad Zjazdu, rozumiejąc, jak doniosłe znaczenie posiadają one dla całokształtu wielkiego dzieła odbu-

dowy gospodarki powojennej, szczególnie w dziedzinie budownictwa zrujnowanej i zachwaszczonej.

Ważność spraw, poruszanych na Zjeździe, w pełni ocenili również czynniki rządowe, czego dobitnym wyrazem było uroczyste otwarcie Zjazdu, zaszczycone obecnością Pana Prezydenta Rzplitej, oraz przedstawicieli rządu z p. premierem Sławkiem na czele.

Cóż jednak obchodzą partyjnictwo najważniejsze sprawy, najbardziej rzeczowe

i poważne obrady, chociażby nawet dotyczyły nędzy mieszkaniowej społeczeństwa i szukania środków do jej zwalczania — jeśli nie może wsunąć swoich trzech groszy partyjnych i powagi chwili, zakłócić polityczną rozgrywkę?!

Tak właśnie było ze Zjazdem zawodów budowlanych. To też w bezsilnej nienawiści do rządu — usiłuje teraz partyjnictwo pomniejszyć i zozydzić zdrowy pęd zawodów budowlanych w kierunku doskonalenia swej fachowości i organizacji, a sam Zjazd chce oszczerczo przedstawić, jako „przedwyborcze” posunięcie obozu rządowego. W akcji tej usłużna prasa partyjna, na czele z „Gazetą Warszawską”, nie szczędzi miejsca, by jak najwięcej wflóczyć w swe łamy kłamstwa, oszczerstwa, fałszu i cynicznej obłudy.

Zaiste! Złość i bezmyślność partyjna dochodzą już do granic złośliwego obłędu, weszłego politykę i „wybory” nawet tam, gdzie chodzi o dach nad głową dla setek tysięcy bezdomnych rodzin polskich, znękanym głodem mieszkaniowym.

## Chciał się obłowić a dostał lanie

### Złodzieja osadzono w więzieniu

W dniu wczorajszym przy ul. Andrzeja 35 w mieszkaniu Oskara Funkego odbywało się sprzątanie.

W tym celu zaangażowano Ludwika Sierckiego, który froterował posadzki.

W pewnej chwili Siercki zauważył jakiś cień, który przekradał się między drzwiami.

Siercki skoczył jak tygrys i schwytał ową postać.

Okazało się iż niemeldowany przybysz trzymał w ręku garderobę Sierckiego, która wisiała w kurytarzu.

Rozłoszczony Siercki spuścił złodzieja lanie, a następnie oddał go w ręce policji.

Okazało się iż jest to znany złodziej Jan Sieczkowski (Brzezińska 47). Osadzono go w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

## Poród na schodach

### Matka chciała zostawić niemowlę na łasce Opatrzności

Dozorca domu przy ulicy Narutowicza 74, zauważył wczoraj młodą niewiastę zdradzającą pewne zaniepokojenie i osłabienie.

W pewnej chwili zaobserwował, że kobieta udała się na klatkę schodową, poczem po upływie kilku minut wyszła z powrotem i chwając się, podążyła śpiesznie na ulicę.

Dozorca pośpieszył na klatkę schodową i ze zdumieniem znalazł tam nowonarodzone dziecko płci żeńskiej.

Dozorca wszczął alarm, dziecko oddał w ręce lokatorek, a sam pośpieszył za zbiegłą, która mimo wielkiego osłabienia

usiłowała oddalić się.

Jednak zemdlona padła na chodnik. Podjęto ją natychmiast i przeprowadzono do pobliskiej kliniki położniczej św. Elżbiety, przyczem zaopiekowała się nią policja, stawiając posterunek przy jej łóżu.

Chorą okazała się 27-letnia panna — Wachowska Stanisława, zamieszkała w Widawie, która przyjechała do Łodzi, by uniknąć rozgłosu w rodzinnym miasteczku.

Dziecko, oddano do żłobka miejskiego. Stan jego zadawalający.

## Notoryczni złodzieje kur i królików wpadli w ręce policji

Od dłuższego już czasu na Widzewie grasowała nieuchwytna szajka złodziejska, która kradła

jedynie króliki i kury.

Żadne zamki, żadne klucze nie pomagały nic, kury i króliki ginęły w dalszym ciągu w niewytłumaczony sposób.

Policja była rzeczywiście bezsilną, ponieważ zuchwali złodzieje działali tak sprytnie, że nie

pozostawiali po sobie śladów.

Dopiero w dniu wczorajszym IX komisarjatowi policji udało się ująć złodziei.

Około godziny 1 w nocy patrol policyjny przechodzący ulicą Rokicińską koło domu Nr. 175 zauważył dwóch podejrzanych osobników dźwigających

worki na ramionach.

Na rozkaz policji osobnicy owi stanę-

li i położyli na ziemi worki.

W tej chwili stało się coś najmniej spodziewanego przez obie strony. Oto oba worki zaczęły się

poruszać wolno

w stronę Wodnego Rynku, przy akompaniamencie gdakania i piszczenia.

Wobec takiego stanu rzeczy obu osobników aresztowano.

W komisariacie okazało się iż zatrzymanymi byli Aleksander Sobolewski (Kilińskiego 4) i Henryk Sobolewski (Sienkiewicza 40) znani złodzieje.

W toku śledztwa ujawniono że kradzieży królików i kur dokonali w kurniku Stanisława Dobroska (Mazowiecka 55).

Obydwoh osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

## Osoby zwiedzające M. W. K. T. zwolnione są od opłat konsularnych

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało zarządzenie, aby w stosunku do osób, co do których Urząd Konsularny ma przeświadczenie, że udają się do Polski celem zwiedzenia Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, lub też dla wzięcia w niej udziału w charakterze wystawców oraz w stosunku do osób, które wykażą się kartą stałego wstępu na tę Wystawę, stosowano ulgi od opłat konsularnych, a mianowicie, aby udzielano obywatelom cudzoziemskim wiz, polskim

zaś — paszportów ze zwolnieniem od opłat konsularnych.

Osoby, korzystające z tych ulg, należy informować, iż winny one przy sposobności zwiedzenia Wystawy zgłaszać się do specjalnie w tym celu utworzonego biura w pawilonie 4 „Biuro Obsługi Publiczności”, które na ich paszportach zamieści potwierdzenie o zwiedzeniu Wystawy za pomocą pieczątki: „Stwierdza się zwiedzenie M. W. K. T.”

## Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki:  
S-ców Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i J. Cymera (Wólczańska 37), S-ców Leibebera (Plac Wolności 2), S-ców Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Limanowskiego 81), J. Kłupta (Kątna 54).

## TEATR I SZTUKA

—oOo—

### TEATR MIEJSKI.

Pożegnalny występ Józefa Węgrzyna. Dziś w sobotę o godz. 8.30 wieczorem pożegnalny występ Józefa Węgrzyna, gorąco przyjętego przez publiczność na wczorajszej premierze, w sztuce Scheriffa „Kres Wędrówki z zespołem Teatru „Reduta”.

### TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295.

Dziś, sobota o godz. 8.30 i jutro niedziela o g. 4.20 i 8.30 doskonała komedia społeczna Gevaulta i Berra „Książę, szofer i kucharka” w reżyserji Wł. Ziemińskiego.

### TEATR KAMERALNY.

#### WISTEPI KAZIMIERZA SZUBERTA.

Dziś oraz w dalszym ciągu do wtorku wieczorem świeżo wystawiona wesola komedia L. Verneuil'a „Egzotyczna Kuzynka” (Kuzynka z Moskwy) z udziałem świetnego artysty Teatru Polskiego Kazimierza Szuberta w reżyserji Teatru POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

#### PREMJERA „DJABLA W ZALOTACH”.

Dziś, sobota premiera staropolskiej wesolej komedjo-opery J. N. Kamińskiego „Djabła w

### PARK HELENÓW.

DZIS OTWARCIE.

Wreszcie łodzianie spragnieni świeżego powietrza i pięknej muzyki mają dziś okazję pospieszenia do odrestaurowanego parku Helenów.

Otwarcie nastąpi dziś o godz. 5-iej popoł koncertem zwiększonego zespołu orkiestrowego pod dyr. Teodora Rydera. Program koncertu dzielnego jakoteż jutrzejszego poranku oraz koncertu wieczorowego zapowiadają się niezwykle interesujące, gdyż zawierają perły muzyki popularnej.

Park całkowicie został odświeżony a znajdujące się tam budynki zmodernizowane i doprowadzone do piezającego oka, wyglądu estetycznego.



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych łózek metalowych; wyścigaczki amerykańskie materace wyscielane oraz materace sprężynowe hygieniczne „Patent” do meblowych łózek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

### „DOBROPOL”

Łódź Piotrkowska 73

w podwórzu, tel. 1-58-61

29

# Dozór techniczny nad samochodami

## jednym z warunków rozwoju automobilizmu

Jedną z poważniejszych przyczyn hamujących rozwój automobilizmu w Polsce jest brak należytego zorganizowanego dozoru nad samochodami, znajdującym się w ręku prywatnego właściciela.

Drugim opiekunem jest właściciel, lecz ten zazwyczaj nie jest rutynowanym automobilistą, zwłaszcza, gdy samochód jest dla niego pomocniczym narzędziem pracy, środkiem do lokomocji niezbędnym do wykonywania właściwego zadania. To też niejeden rezygnuje z zakupu samochodu, w obawie, by nie być uzależnionym od pozostałych opiekunów maszyny, kierowcy i warsztatu reperacyjnego.

Warsztat reperacyjny wreszcie, który otrzymuje maszynę do naprawy lub przeglądu co pewien czas, nie ma żadnego wpływu na konserwację w czasie eksploatacji. To też maszyna kierowana jest do warsztatu o wiele częściej, niż miałyby to miejsce przy dobrej konserwacji.

Atmosfera nieufności właściciela samochodu do warsztatu stanowi zło nie mniejsze, niż sam fakt naprawy niedbałej lub przesadnie gorliwej, a przez to drogiej.

W tych warunkach poważnym czynnikiem uzdrawiającym stosunki mogłoby stać się „Biuro dozoru nad samochodami”. Biuro takie, zarządzające personelem fachowym a niezależnym, obejmowałoby dozór nad maszyną wskutek umowy z właścicielem. Sprawdzając stan samochodu w niewielkich odstępach czasu, zdejmowałoby ono z właściciela troskę, czy kierowca wywiązuje się należycie ze swych obowiązków w zakresie konserwacji. Udzielając wskazówek w razie zauważonego uchybienia, personel Biura spełniałby zadanie dokształcania kierowców niedoświadczonych, którym nie brak dobrej woli, a należytego przygotowania.

Wielu właścicieli obsługujących osobiste samochody, a nie będących automobilistami z zawodu, uzyskałoby możliwość postawienia konserwacji swego wozu na należytych poziomach, i przestanie ponosić straty przez słuchanie niepowołanych doradców. Ta sfera, stanowiąca zagranicą główny kontyngent właścicieli samochodów, powita z ulgą możliwość korzystania stale z fachowej bezstronnej rady.

Rola Biura w stosunku do warsztatów samochodowych zarobkujących będzie polegała na rejestrowaniu warsztatów w solidnych, godnych zaufania. Wybór warsztatu przez właściciela musiałby nastąpić bez żadnej presji ze strony Biura. Jedynie możnaby zaznaczyć zgłoszoną przez kierownika warsztatu specjalność w dziale na prawy pewnych marek lub rodzajów maszyn. Natomiast obowiązkiem Biura byłoby wykluczenie warsztatów niesolidnych, lub kierowanych przez ludzi niefachowych.

Podczas naprawy przedstawiciel Biura spełniałby czynności kontrolera produkcji.

Równocześnie biuro spełniałoby swą rolę przy zakupie samochodu nowego oraz sprzedaży używanego. Zakup wymaga ustalenia jaki będzie rodzaj pracy maszyny, a więc celowego wyboru marki i modelu samochodu. Właśnie niecelowy wybór, wynikający z nieświadomości tego, czego można wymagać od danego modelu, jest przyczyną niezadowolonych, i zniechęca innych nabywców. Ścisła bezstronność Biura wobec różnych marek przyniesie korzyść zarówno kupującym, jak i sprzedawcom maszyn, którzy powiększą swój rynek zbytu dzięki zwiększeniu zaufania ogółu do samochodu. Sprzedaż używanego wozu, która jest stratą dla sprzedającego i hazardem dla kupującego, stałaby się normalną transakcją handlową, bowiem sprzedający mógł powołać się na obiektywne stwierdzenie biura dozoru, odnośnie wszystkich napraw przebytych, liczby kilometrów przejechanych, sosobu konserwacji i stanu zużycia maszyny.

Aby Biuro dozoru nad samochodami odpowiadało swemu zadaniu, musi ono być założone przez niewątpliwych fachowców, których spo-

sób zarobkowania — po za Biurem — nie jest związany z konkurencją przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych. Nie mogą oni pracować ani w żadnej firmie sprzedającej, lub naprawiającej samochody, gumy, akcesoria czy części zamienne, ani pośredniczyć prywatnie w sprze-

daży wozów używanych, ani uczestniczyć w przedsiębiorstwie eksploatującym samochody dla celów zarobkowych. Wówczas bowiem bezstronność ich będzie zawsze mogła być podana w wątpliwość. Natomiast mogą oni bez szkody dla autorytetu Biura być zatrudnieni w instytucjach sa-

mochodowych nie zarobkujących — warsztatach i garażach, rządowych lub municypalnych, które nie przyjmują robót prywatnych, w instytucjach naukowych i badawczych, których zadaniem jest praca dla automobilizmu, jako całości.

K. G

## Czterdzieści cnót samochodowych

### O ideale wzorowego kierowcy

Polska jest młodym krajem pod względem automobilizmu. Ma to swoje dobre i złe strony z punktu widzenia kierowcy.

Dobre, bo nie spotyka się przeszkód na drogach publicznych w postaci wielkiej ilości samochodów. Złe, bo kierow-

ca narażony jest na cały szereg niespodzianek, jakich nie spotyka w krajach silnie zmotoryzowanych. Musi on liczyć się z tem, że każdej chwili może znaleźć się na szosie krowa lub inne zwierzę domowe, że senny furman na dany sygnał skręci w nieprzepisowym kierunku. i t. p.

Daleko nieprzyjemniejszą jednak rzeczą od wyżej przytoczonych niespodzianek jest nieprzestrzeganie przez niektórych kierowców kardynalnych zasad jazdy, cechujących dobrego kierowcę. Przedewszystkiem dobry kierowca powinien być zawsze i wszędzie gentlemanem tak w stosunku do swych kolegów - kierowców, jak i w stosunku do pieszej publiczności. Dobry kierowca potrafi zawsze z łatwością uniknąć następujących wypadków:

Najechania na jadący przed nim samochód, ponieważ waży trzyma się zawsze na takiej odległości, by w każdej chwili mógł zatrzymać wczas maszynę, jeżeli jadący przed nim zmuszony będzie do gwałtownego zahamowania. Najechania na jadący przez jadący za nim samochód, ponieważ postępuje się lusterkiem i daje w odpowiednim czasie sygnały o zamiarze skręcenia lub zatrzymania wozu. Zarzucenia, ponieważ gdy zdecyduje się wyminąć jadący przed nim wóz, upewnia się czy droga przed nim jest zupełnie wolna i daje odpowiedni sygnał, a następnie, przyspieszając miarowo, okrąży łagodnie jadący z przodu wóz. Uderzenia z boku, ponieważ zawsze daje drogę, usiłującemu wyminąć go samochodowi. Uderzenia przodem, ponieważ dobry kierowca podczas mijania wozu jadącego w tym samym kierunku, upewnia się przedtem, czy droga przed nim jest wolna.

Dobry kierowca nie wymija nigdy na zakrętach na mostach, na skrzyżowaniach i wogóle w miejscach, gdzie nie widzi dobrze drogi przed sobą. Dobry kierowca dba zawsze o to, by reflektory jego były tak zamontowane, ażeby nie oślepiły innych kierowców. Jeżeli inni kierowcy nie wystrzegają się oślepienia jadących z przeciwka kierowców, to dobry kierowca posiada zawsze na wszelki wypadek ochraniacz, zabezpieczający go przed oślepieniem światłem reflektorów.

Dobry kierowca nie wpadnie nigdy w nocy do rowu, ponieważ posiada boczny reflektor, który pomaga mu do trzymania drogi podczas mgły, lub gdy zostanie oślepiony przez reflektory jadącego z przeciwka samochodu. Wypadki na skrzyżowaniach kolejowych nigdy nie zdarzają się dobrem kierowcom, ponieważ nie ryzykują oni nigdy przejazdu, gdy widzą zbliżający się pociąg, ani też nie starają się wyminąć samochodów, które zatrzymały się przed skrzyżowaniem. Lista powyższych, oczywiście, nie wyczerpuje wszystkich wypadków, których dobry kierowca potrafi uniknąć. Przytoczyliśmy je jako najbardziej charakterystyczne. Na zakończenie chcielibyśmy podkreślić, że błędem jest mniemanie, iż brawurowanie w jeździe jest cechą dobrego kierowcy. Dobry kierowca jeździ zawsze ostrożnie i nigdy nie pozwoli sobie na nic takiego, co mogłoby narazić na niebezpieczeństwo jadących z niemi pasażerów, lub przechodniów. Samochód w rękach dobrego kierowcy służy dłużej i sprawniej.

M. K.

## Podróż przez oceany piasku

### Pierwszy samochód w Pustyni Kalahari

Pustynia Kalahari w Afryce Południowej została ostatnio zwyciężona po raz pierwszy.

Pustynia Kalahari, której szerokość wynosi przeszło 1000 klm. należy do tego typu pustyni, których przebycie przedstawia ogromne trudności. Pustynie Sahara oraz Syryjska w porównaniu z pustynią Kalahari pod względem komunikacji przedstawiają się niezmiernie dodatnio, albowiem posiadają one na większej przestrzeni twardy piasek, po którym można rozwijać szybkość do 60 klm. na godzinę. Pustynia zaś Kalahari przedstawia sobą istny ocean lotnego piasku, w którym zwierzęta grzęzną po kolana, a wozy po osie, jeżeli tylko zatrzymają się chociażby na małą chwilę.

Komunikacja przez pustynię Kalahari odbywa się przeważnie na osiach lub wołach. Przebycie w ten sposób pustyni zabiera od 5 do 6 tygodni czasu. Warunki podróży są tak uciążliwe, że ci, którzy zmuszeni są interesami udać się na drugi brzeg pustyni wołą drogą okólną, niż ryzykować podróż wprost poprzez pustynię.

Dwóch jednak śmiałków — niejaki Donald Bain i Willfred Cassere, dwóch przedstawieli General Motors South African Ltd. postanowili przebyć Kalahari w samochodzie, mimo że do tej pory nikt takiego przedsięwzięcia nie ryzykował i że doświadczeni automobilisci odradzali im stanowczo tego ryzyka, dowodząc, że żaden samochód nie przebrnie przez piaski pustyni, ciągnące się setki kilometrów, ponieważ trzeba będzie jechać stale na pierwszym i drugim biegu, czego żaden motor nie wytrzyma, a jeżeli i wytrzyma to przedtem wskutek wielkiego gorąca wytopią się wszystkie panewki.

Gdy Bain i Cassere mimo wszystko trwali przy swem postanowieniu, oświadczone im, że w tydzień lub dwa zostanie wysłany po nich oddział ratowniczy.

Postanowienie dwóch śmiałków zostało wkrótce zrealizowane.

Wybrali oni samochód zabrali odpowiednią ilość konserw, wody do picia, duży ładunek benzyny, opony zapasowe, najgłówniejsze części zamienne i tak zaopatrzeni wyruszyli w drogę z miejscowości Windhoek przez sam środek pustyni.

## O strzałkę kierunkową

### Inowacja motocyklistów angielskich

Na angielskiej wystawie motocyklowej, która odbyła się przed paroma tygodniami w Londynie, oprócz szeregu nowych typów motocykli zademonstrowano wiele ulepszeń w konstrukcji i urządzeniach.

Między innymi zademonstrowano po raz pierwszy strzałkę kierunkową umieszczoną z tyłu maszyny tuż obok numeru. Strzałka ta oddawać będzie w ruchu ulicznym poważne usługi. Jest ona połączona z elektrycznie oświetlanym numerem na szyldzie przymocowanym pod siodełkiem motocykla. Jest ona połączona ze strzałką

znajdującą się z przodu motocykla. Za przekręcaniem odpowiedniego guzika odbie strzałki, tylna i przednia wskazują odpowiedni kierunek, pozwalając na właściwą orientację zarówno policjanta, regulującego ruch na skrzyżowaniach ulic, jak też i wozów, jadących z tyłu za motocyklem.

Zademonstrowane urządzenia kierunkowej strzałki daje doskonałe rezultaty. Włażom policyjnym Londynu strzałka tak się podobała, że już wkrótce wszyscy motocykliści będą wezwani do przymusowego założenia jej na swych maszynach.

# HASŁO GOSPODARCZE

## Drugie Targi Północne w Wilnie

(14 — 28. IX. 1930)

Wywiad z Prezesem Komitetu Wykonawczego, Prezydentem m. Wilna p. J. Folejewskim

Wilno stopniowo wkracza w okres przygotowań do tegorocznych Targów. Prace organizacyjne prowadzone są sprężysto, budząc żywe zainteresowanie nie w szerokich kołach miejscowego społeczeństwa.

Ponieważ jesienna impreza targowa zaczyna stanowić moment atrakcji w życiu Wilna, zwrócił się korespondent Agencji „Iskra” do Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego II Targów Wileńskich, Prezydenta m. Wilna p. mec. Folejewskiego z prośbą o wywiad na temat prowadzonych prac przygotowawczych i zamierzeń Komitetu tudzież celów i horoskopów przedsięwzięcia.

Oto jakich wyjaśnień udzielił naszemu współpracownikowi p. Prezydent Folejewski:

— Zacznę od zadań Targów. Chodzi nam o pewne cele gospodarcze i społeczne. Zarówno Wilno, jak i tereny grawitujące ku niemu przechodzą, co nie jest bynajmniej tajemnicą, ciężki kryzys, zaznaczający się zarówno w ogólnej stagnacji w interesach, jak też w depresyjnych nastrojach czynników gospodarczych. I tutaj zadaniem Targów ma być pobudzenie tego, co trwa w zastoju i tchnięcie prądu ożywczego w samo życie wileńskie.

Pod tym względem nasze pierwsze Targi z r. 1928 zadanie swe wypełniły, mamy więc nadzieję, że i tegoroczne zawodu nie sprawią.

Z tych ogólnych założeń wychodząc, nadaliliśmy strukturę organizacyjną i prawnej imprezy targowej charakter społeczny. Targi Północne nie są przedsiębiorstwem: na ich czele stoi Komitet społeczny, w którym reprezentowane są miejscowe organizacje i instytucje gospodarcze i społeczne oraz samorządy.

Ta okoliczność pozwoliła nam prosić o przyjęcie nad Targami protektoratu P. Marszałka Piłsudskiego, który, jak to miało już miejsce w r. 1928, raczył do naszej prośby przychylnie się odnieść.

Przechodząc do ściślejszej definicji tego, co tegoroczne Targi Północne będą sobą przedstawiać, muszę zaznaczyć, iż wyeliminowaliśmy z nich momenty wystawowe, nadając im, z wyjątkiem jednego działu, charakter wyłącznie targowy.

I tak nie będzie w tym roku Wystawy Regionalnej ani Hodowlanej, organizujemy natomiast Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego, licząc na to, że weźmie w niej udział wszystkie poważniejsze ośrodki regionalne Polski z ich odrębnościami w pomienionym zakresie. Ponadto pragniemy stworzyć próbę ściągnięcia na Wystawę Sztuki i Przemysłu Ludowego eksponatów z krajów bałtyckich i, nawet, skandynawskich.

Będzie to w ścisłym tego słowa znaczeniu, jedyny dział międzynarodowy, w naszej imprezie, gdyż wogóle Targi Północne są tylko krajowymi.

Zamiast Wystawy Hodowlanej organizujemy targi inwentarskie, na które chcielibyśmy ściągnąć stajnie i obory fińskie i szwedzkie.

Dalej, w dziale rolniczym pragniemy uwzględnić tendencje Min. Rolnictwa do wzbudzenia większego zainteresowania naszymi lniarstwem oraz kwestją zbytu ziemi pól zagranicę. Odowiednią propagandę w tym kierunku prowadzimy. Wszystkie inne działy potraktowane będą podobnie, jak na Targach z r. 1928, nowości natomiast ma stanowić dział rzemiosł.

Rzemiosła wileńskie, które w r. 1928 udziału w Targach, z małymi wyjątkami, nie brały, w r. b. mają wystąpić gremjalnie i okazać, tak, jak im to nakazuje piek

na ich tradycja oraz istotna wartość wytwórcza, którą reprezentują. Mamy nadzieję, że organizując duży dział rzemiosł naszych na Targach, dobrze przysłuży się w kierunku ich rozwoju. Jeżeli teraz chodzi o dalsze inowacje, to projektujemy założenie na terenach targowych, które obejmą, tak jak w r. 1928 Ogród Bernardyński i Park im.

gen. Żeligowskiego, coś w rodzaju „Wesołego Miasteczka”, które tak wspaniale ożywiało poznańską P. W. K.

Budowy nowych pawilonów nie przewidujemy, jedynie w wypadku, gdyby udało się Wystawę Sztuki i Przemysłu Ludowego urządzić w rozmiarach, jakie planujemy, zostałaby ona ulokowana poza terenem Targów, domniemanie w salonach Pałacu Re-

prezentacyjnego, które p. wojewoda Raczkiewicz wyraził gotowość udzielić na ten cel.

Na zakończenie muszę zaznaczyć, że w odróżnieniu do I-szych Targów Północnych, tegoroczne przedsięwzięcie nasze przygotowujemy wyłącznie miejscowymi, wileńskimi siłami.

## TRZY NOWE UPADŁOŚCI i jedno odroczenie wyplat

Na posiedzeniu Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w dniu 15 kwietnia ogłoszono upadłość IZAAKOWI RUBINOWI, prowadzącemu przy ul. Pomorskiej 5 przedsiębiorstwo sprzedaży blachy i papy smołowej.

Upadły prowadzi swe przedsiębiorstwo od 1 stycznia 1923 r.

Sędzią Komisarzem mianowany został S.

H. Józef Racięcki, zaś kuratorem adw. Arno Dalig. Upadłego oddano dozór policji.

Drugą upadłość w tym dniu ogłoszono firmie „MORDUCH JESZCZYŃ”, na żądanie wierzyciela, któremu firma upadła pozostała winna z weksli sumę 13.000 zł.

Kuratorem upadłości mianowany został adw.

Okwieciński, zaś Sędzią Komisarzem S. H. Józef Racięcki, przyczem upadłego oddano również pod dozór policji.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 31 marca r. b.

Na posiedzeniu w dniu wczorajszym ogłoszono również upadłość firmie „SIOSTRY KRESZÓWNY” oraz osobie Ruchli, Łai i Pessie siostrom Kreszow, prowadzącym, przy ul. Nowomiejskiej 4 magazyn konfekcyjny.

Żądania ogłoszenia upadłości zgłosiło czterech wierzycieli, z którymi upadłe były w stosunkach handlowych.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 24 kwietnia, kuratorem mianowano adw. Bolesława Duszyńskiego, zaś Sędzią Komisarzem S. H. Józefa Racięckiego.

Na poprzednim posiedzeniu w dniu 13 maja w sprawie MICHAŁA ROZENA, właściciela przedsiębiorstwa — wyrób towarów włókienniczych, przy ul. Cegielnianej 42, któremu jak już donosiliśmy Sąd Apelacyjny w dniu 31 stycznia r. b. udzielił odroczenia wyplat na trzy miesiące, zezwolił Sąd Okręgowy na zawarcie z wierzycielami propozycji układowych, które przewidują zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli do sumy 40 proc. i rozłożenie tej zmniejszonej sumy długów na 4 raty, płatne w następujących terminach i wysokościach: 10 proc. po upływie pół roku od daty zatwierdzenia układu przez Sąd oraz każde następne 10 proc. po upływie tej samej daty od zapłaty ostatniej raty.

Na podstawie tej decyzji wierzyciele będą musieli zgłosić swe pretensje na wezwanie Sędziego Komisarza i o ile następnie wyrażą swoją zgodę w ustawowej ilości na warunki układu, będzie zawarty układ, który następnie zatwierdzony będzie przez Sąd.

W dniu 3 grudnia ub. roku adw. Kleinerman zgłosił podanie do Sądu Okręgowego o ogłoszenie upadłości swemu klientowi — SZLAMIE BERGEROWI, prowadzącemu, przy ul. 11 Listopada 145 handel naftą, cementem i papą od lat 30.

Jako motywy skłaniające go do tego kroku wskazał na utworzenie kartelu naftowego, który nie udziela swoim odbiorcom, a w ich liczbie i samemu Bergerowi ani kredytu, ani też odpowiedniej kondycji.

W tym samym dniu na rozprawie ustnie dodał jeszcze, że prosi o ogłoszenie upadłości dlatego, iż chodzi mu o to, aby ruchomości Bergera były włączone do masy upadłościowej i aby nie tylko jeden wierzyciel miał je zlicytować.

Sąd Okręgowy jednak odmówił ogłoszenia upadłości, podając w motywach swej odmowy okoliczności budzące wątpliwość, czy Berger istotnie pozostaje w stanie zawieszenia wyplat, tembardziej, iż nie wykazał on w załączeniu do podania bilansie terminów płatności swych zobowiązań.

Adwokat Kleinerman niezadowolony z powyższego wyroku złożył skargę do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który rozpoznając w dniu 30 kwietnia r. b. powyższą sprawę wyrok Sądu Okręgowego całkowicie uchylił i przychylił się do prośby Bergera, ogłaszając mu upadłość, z oznaczeniem chwili otwarcia upadłości na dzień 31 grudnia ub. r.

W motywach swego wyroku Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skoro art 440 kod. handl. głosi, że każdy upadły obowiązany będzie w ciągu trzech dni od zaprzestania wyplat oświadczyć o tem w kancelarii Sądu handlowego, DO OGŁOSZENIA ZATEM UPADŁOŚCI DOSTATECZNE JEST TYLKO OŚWIADCZENIE SAMEGO UPADŁEGO O ZAPRZESTANIU WYPŁAT BEZ WZGLĘDU NA CHARAKTER I CEL ZAPRZESTANIA WYPŁAT I SĄD NIE MA PRAWA ODMÓWIĆ W TYM WYPADKU OGŁOSZENIA UPADŁOŚCI DŁUŻNIKOWI, KTÓRY SAM O TO PROSIŁ.

## Możliwości rozwinięcia wywozu wyrobów dzianych

Światowa konsumpcja wyrobów dzianych stale ogromnie wzrasta. Ilustracją tego jest np. fakt, że wartość wywozu wyrobów dzianych do Finlandji, która liczy zaledwie 4 miliony ludności, w ostatnich latach wynosiła przeciętnie rocznie około 18 milionów złotych — i to mimo tego, że produkcja krajowa wytwarza wyroby dziane za 25 milionów złotych.

Polski przemysł dziany czynił dotąd właściwie tylko próby eksportowe. Rozwój eksportu będzie jednak możliwy po wprowadzenie w życie przygotowywanego obecnie rozporządzenia o zwrot cła za przędzę bawełnianą przy wywozie gotowych wyrobów, m. in. artykułów trykotażowych. Ten zwrot cła wyrówna warunki

konkurencyjne naszego przemysłu konkurencyjnego, głównie niemieckiego, duńskiego i północno - amerykańskiego, na rynkach eksportowych.

Wtedy powodzenie akcji będzie zależało w wysokim stopniu od ruchliwości i zręczności naszych fabryk trykotażowych, które tembardziej powinny zainteresować się eksportem, że w związku z ogólnym przesileniem rynek wewnętrzny jest w dalszym ciągu słaby.

W artykułach tych koniecznym jest udzielenie zastępcom zagranicznym dość poważnych prowizji, by mogli oni prowadzić racjonalną akcję reklamową, bez której, wobec zabiegów konkurencji, nie można osiągnąć żadnych rezultatów.

## GIEŁDA

Warszawa, 1-go maja.

WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 8.88½

DEWIZY.

Belgia 124.52  
Bukareszt 5.30½  
Holandia 358.81  
Kopenhaga 238.72  
Londyn 43.35½  
Nowy Jork 8.91  
Paryż 35.50  
Praga 26.43  
Szwajcaria 172.50  
Stokholm 239.29

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. poź. inwestycyjna 110.50 — 113.00;  
5 proc. państw. poź. premjowa dolarowa 64.00 — 63.50 — 65.00.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 116.00; Bank Handlowy 110.00; Bank Polski 172.25; Bank Zachodni 73.00.

Z pożyczek państwowych słabsza 5 proc. konwersyjna, mocniejsze: 10 proc. kolejowa i obie premjowe.

## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

WPLYW Z PODATKÓW BEZPOŚREDNICH W KWIECNIU R. B.

Jak wynika z tymczasowych zestawień obrotów kasowych, wpływy Skarbu Państwa z podatków bezpośrednich w kwietniu r. b. wyniosły ogółem 63.028 tys. zł. —

Wpływy z podatku gruntowego wyniosły w kwietniu r. b. 5.358 tys. zł., wobec 4.874 tys. zł. w marcu r. b., z podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich — 3.839 tys. zł. wobec — 5.661 tys. zł. w marcu r. b., z podatku przemysłowego — 15.492 tys. zł., wobec 20.014 tys. zł. w marcu r. b., z podatku dochodowego — 34.806 tys. zł., wobec 19.812 tys. zł. w marcu r. b., z podatku woj. skowego 99 tys. zł., wobec 151 tys. zł. w marcu r. b., z podatku od kapitałów i rent 682 tys. zł. wobec 1.424 tys. zł. w marcu r. b., z zaległości podatków zniesionych — 29 tys. zł. wobec 2 tys. zł. w marcu r. b., z odsetek za zwłokę oraz z należności egzekucyjnych i grzywn — 2.723 tys. zł., wobec 4.388 tys. zł. w marcu r. b.

W marcu r. b. wpływy Skarbu Państwa z bezpo-

średnich podatków zwyczajnych wyniosły — 56.326 tys. zł., a w kwietniu r. b. — 63.028 tys. zł., a więc wpływy te wzrosły o 13.298 tys. zł.

Wpływy z podatku majątkowego w kwietniu r. b. wyniosły 1.313 tys. zł., podczas gdy w marcu r. b. — 3.267 tys. zł., a zatem wpływ ten w kwietniu w porównaniu do marca r. b. zmniejszył się o 1.954 tys. zł.

CENY CEMENTU W POLSCE.

Obecne ceny cementu w Polsce są niższe od cen przedwojennych, jak również od cen innych artykułów przemysłowych z r. 1914 i tak, przyjmując ceny przedwojenne za 100, otrzymamy dla obecnych cen cementu cyfrę 95.3, podczas gdy dla cen innych artykułów przemysłowych cyfra ta wyniesie 116.1. Również w stosunku do cen cementu w innych krajach, ceny cementu w Polsce są niższe i to od cen w Czechosłowacji o 8 proc., od cen w Niemczech i Anglii o 28 proc. i od cen w Stanach Zjednoczonych o 51 proc.



Dziś  
rewelacyjna  
premiera!



Dziś  
rewelacyjna  
premiera!

Rewja 9 gwiazd Europejskich!  
Rekordowy podwójny artystyczny program!

# Romans Królowej Piękności

Safonowo-arystokratyczny dramat współczesny na tle przeżyć erotycznych młodego małżeństwa w Ostendzie i innych Europejskich Kurortach. Nowe mistrzowskie dzieło znawcy duszy kobiecej znakomitego reż. **JERZEGO JACOBY**.

W rolach głównych: Królowa piękności Ameryki

**Elga Brink** rasowy **Livio Pavanelli**  
męski **André Roanne** i **Gustaw Diesle**

# Skradzione Szczęście

Szampańska komedia-salonowo-sensacyjna w 10 aktach.

W rolach głównych:  
król komików

**ZYGFRYD ARNO**  
**Hans Junkerman** i **Carlo Aldini**

Doskonała orkiestra pod dyr. M. Lidauera. Kupony ulgowe ważne. Początek seansów codziennie o godz. 4 w sob. i niedz. o godz. 12-iej w poł. Na pierwsze seansy wszystkie miejsca po 50 gr.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi  
„**SPLENDID**”  
20. NARUTOWICZA 20

**OSTATNIE 2 DNI!**  
Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy  
**Melodja serc**  
Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego, Malownicze tło puszczy węgierskiej i pięknego Budapesztu  
W rolach głównych:  
**Willy Fritsch** i **Dita Parlo**  
Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów  
**JANCI BALOGHA.**  
Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.  
Ponadto: Rewelacja z ekranu **DIALOG polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.  
Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.  
**CENY MIEJSC: Zł. 1, 2, 3.**

DZWIĘKOWY  
TEATR ŚWIETLNY  
„**CASINO**”

Dziś i dni następnych!  
**IWAN MOZZUCHIN**  
w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako  
**Hadzi Murat**  
(Biały Szatan)  
oraz  
**Lil Dagower** i **Betty Aman**  
w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadzi Murat”.  
Reżyserja: **Alexander Wołkow.**  
Udział biorą:  
**słynny chór kozaków dońskich niezrównany balet carski Eduardowej.**  
Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miliony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwięk. ostatn. sezon.  
Bilety ulgowe ważne.  
202 Początek o godz. 12-iej w poł.

Do akt Nr. 1163—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **TOMASZ CHORZELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 112 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Estery Goldmanowej i składających się z mebli, maszyny do pisania, i patefonu z płytami, oszacowanych na sumę zł. 595.  
Łódź, dnia 5 maja 1930 r.  
Komornik **TOMASZ CHORZELSKI**

Do akt Nr. 1205—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **LEON WĄSOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Nowo-Targowej Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juliana Prietza i składających się z kasy żelaznej ogniotrwalej, oszacowanej na sumę zł. 600.  
Łódź, dnia 16 maja 1930 r.  
Komornik **LEON WĄSOWSKI**

Do akt Nr. 786—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **LEON WĄSOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lajzera Gutsztada i składających się z maszyny żelaznej do drukowania, oszacowanej na sumę zł. 950.  
Łódź, dnia 16 maja 1930 r.  
Komornik **LEON WĄSOWSKI**

◆ **ŚLONCE** ◆  
Napiórkowskiego 78

Dziś i dni następnych  
Królowie humoru i śmiechu!  
**Pati Patachon**  
jako bohaterowie  
Następny program:  
Szampańska komedia **HAROLD LLOYDLA** p. t.  
**Coraz prędzej!**  
Uwaga: Ceny miejsc rejonów. I m. 70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejsca po 40 groszy, sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **TOMASZ CHORZELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benjamina - Lajby Starkmana i składających się z mebli i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę zł. 445 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej. —  
Łódź, dnia 1 maja 1930 r.  
Komornik **TOMASZ CHORZELSKI**

Do akt Nr. 1164—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **TOMASZ CHORZELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 112 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Estery Goldmanowej i składających się z mebli i kasy ogniotrwalej, oszacowanych na sumę zł. 540.  
Łódź, dnia 5 maja 1930 r.  
Komornik **TOMASZ CHORZELSKI**

Do akt Nr. 1001—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **LEONARD NABOROWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Gostomskiego i składających się z maszyny marki Magro, oszacowanej na sumę zł. 450.  
Łódź, dnia 6 maja 1930 r.  
Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Do akt Nr. 1161—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **TOMASZ CHORZELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 112 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Estery Goldmanowej i składających się z mebli, 8 sztuk kryształów stołowych oraz futra karakułowego, oszacowanych na sumę zł. 650.  
Łódź, dnia 5 maja 1930 r.  
Komornik **TOMASZ CHORZELSKI**

Do akt Nr. 1000—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **LEONARD NABOROWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1930 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Gostomskiego i składających się z maszyny do pisania, oszacowanej na sumę zł. 450.  
Łódź, dnia 6 maja 1930 r.  
Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

# „Niewinny Grzech”

Tragedja niewinnego dziewczątka

które pragnie zostać aktorką, poznać życie upadłej kobiety, kabarety, spelunki, wir życia, dno nędzy. Oto fabuła filmu w którym, bawi, czaruje i smuci

Rozkoszny brzdąc **COLLEN MOORE**  
i jej rasowy partner **ANTONIO MORENO**

NAD PROGRAM: Słynny kwarter Opery Nowojorskiej odśpiewa arje z opery „Rigoletto”. Wykonawcy: Marion Talley — sopran, Jeane Gordon — alt, Benjamina Gigli — tenor, Giuseppe de Luca — baryton.

Dziś premjera Dźwiękowego Kina „CAPITOL”.

KINO-TEATR  
**RESURSA**  
UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!  
**OLGA CZECHOWA, WARWICK WARD**  
**HENRY VICTOR**  
w potężnym dramacie erotycznym z życia współczesnych małżeństw, według rozgłosnej powieści **ROBERTA SICCHENSA** p. t.  
**PRZED WYROKIEM**

Następny program:  
**W nocnym lokalu**  
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.



## ZJAZD GWIAZDZISTY W ŁODZI

### Rozpoczęcie sezonu automobilistów polskich

Ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej zdążają do naszego grodu mili goście. Od szarych wód Bałtyku, od śnieżnych szczytów Tatr, z nad Noteci i Niemna pędzą na „Buick'ach”, „Tatrach”, „Chevroletach”, „Essexach”, „Renault'ach”, „Citroenach”, „Bugattich”, automobilści na „Zjazd Gwiazdzisty”, z okazji wyścigu płaskiego, który w dniu 18, b. m. odbędzie się na szosie Łask-Pabjanice.

Łódź sortowa z serdeczną życzliwością przyjmuje przybyszów z różnych stron Polski i z niecierpliwością oczekuje na wyniki wyścigów. Wszak w ciekawej tej walce o pierwsze miejsce wezmą udział najgroźniejsi konkurenci z Ripperem i Szwarcsztajnem na czele.

I „Hasło Łódzkie” wraz z całą Łodzią sportową wita radośnie miłych przybyszów.

Jutrzejczy wyścig płaski pod Łodzią na przestrzeni 5 km. Stanowi otwarcie sezonu automobilowego. Tu zarysują się już w najogólniejszych zarysach szanse poszczególnych kierowców, kandydatów do zaszczytnego tytułu mistrza.

Z końcem maja odbędzie się raid wołyński i pomorski. Świadczą one korzystnie o aktywności regionalnej klubów. Klub pomorski organizuje poza tem w dniu 28 i 29 czerwca zjazd nad morze (do Gdyni) celem uczczenia dziesięciolecia odzyskania dostępu do morza. Zjazd ten, dostępny nawet dla niestowarzyszonych, winien uzyskać poparcie jaknajszerszych rzesz automobilistów — tembardziej, że czołowi kierowcy nie będą mogli wziąć w nim udziału z powodu uczestnictwa w Międzynarodowym Raidzie A. P.

W okresie Zielonych Świąt (7—10 czerwiec) Krakowski Klub Autom. organizuje turniej automobilowy, obejmujący: zjazd gwiazdzisty do Krakowa; wyścig górski pod Ojcowem, zaliczony do Mistrzostw Polski; raid pętli cowy; gymkhana oraz konkurs piękności samochodów. Wyścig pod Ojcowem wprowadzono w tym roku po raz pierwszy do kalendarza sportowego zamiast wyścigu na górze Krzyżowej pod Krynica.

Tegoroczny wielki raid Automobilklubu Polski (Międzynarodowy Raid A. P.), trzeci etap walk o Mistrzostwo, prowadzić będzie następującym szlakiem: Warszawa—Wilno—Nieśwież—Lwów—Kraków—Łódź—Gdynia—Warszawa. Razem około 3.100 km. Raid rozpocznie się (dn. 22/VI) i zakończy (29/VI) próbą szybkości płaskiej pod Raszynem, pozatem przewidziano próbę szybkości górskiej pod Tyrawą Wołoską oraz szereg innych prób, które stanowią istotny egzamin sprawności wozów. W roku bieżącym regulamin raidu uległ zasadniczym zmianom. Zaniechano podziału wozów na klasy w zależności od litażu, wprowadzając klasyfikację na podstawie cen samochodów (loco Warszawa).

I-szą grupę tworzą wozy popularne, których cena nie przekracza 1.500 dol., II-ga — wozy turystyczne do 3.000 dol., III-cią — wozy luksusowe — ponad 3.000 dol. Tego rodzaju klasyfikacja ma na celu ułatwić nabywcom orientację w wartości samochodów tudzież umożliwić wozom tańszemu wykazanie swych zalet.

W lipcu odbędzie się „Raid Krakowski” Małopolskiego (Iwowskiego) Klubu Autom. W sierpniu — wyścig płaski Śląskiego Klubu Autom. 15 sierpnia ruchliwy Klub Pomorski urządza zjazd gwiazdzisty na Regaty pod Bydgoszczą (w Brdziejściu).

Na dzień 24 sierpnia wyznaczono Wyścig Tatrzański, cieszą

się dużą popularnością. W r. ub. należy spodziewać się szczególnie ciekawego widowiska, gdyż wskutek uznania przez Międz. Kom. Sport. wyścigu Tatrzańskiego za część szampionatu górskiego Europy, ujrzymy niewątpliwie na starcie szereg poważnych konkurentów zagranicznych. Nasi mistrzowie kierownicy będą musieli postarać się raz jeszcze udowodnić swą klasę, tym razem jednak wśród ostrzejszej konkurencji.

Ostatni „mec” o mistrzostwo stanowi wyścig płaski pod Lwowem (dn. 7 września) na dystansie 20 km. Na tej przestrzeni wozy mają sposobność okazania maximum szybkości; to też spodziewać się można, iż padnie tam znowu polski rekord „czystej” szybkości.

Mistrzostwo Polski obejmują zatem następujące zawody: wyścig płaski pod Łodzią;

międzynarodowy raid A. P., wyścig górski pod Ojcowem; wyścig tatrzański; wyścig płaski pod Lwowem. Zawodnik, który w powyższych zawodach zajmie najlepsze miejsca otrzyma tytuł mistrza. W mistrzostwach ub. sezonu najpoważniejszymi kandydatami do nagrody byli: Jan Ripper i Stanisław Szwarcsztajn (obydwaj z Krakowskiego Kl. Aut.). Ostatecznie mistrzostwo zdobył triumfator tatrzańskich wyścigów, Jan Ripper.

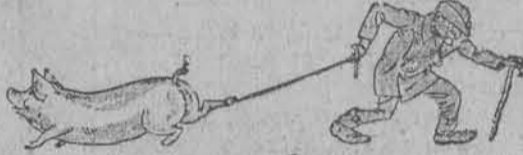
## Niebezpieczeństwo współczesnej ulicy

### Chodnik dla pieszych! — Jezdnia dla pojazdów!

Ulica współczesna domaga się rozwiązania dwu pierwszorzędnej wagi i żywotności zagadnień: bezpieczeństwa osób, przechodzących ulicą i regulacji ruchu, rosnącego w amerykańskim tempie.

Jest niewątpliwym pewnikiem, że ulica zabudowana przed wielu dziesiątkami

lat nie jest wobec rozwoju trakcji motorowej przystosowana do współczesnego ruchu. Świadczy o tem rosnąca ilość wypadków przejechania osób przez pojazdy mechaniczne mimo wysiłków władz, stosujących różnorodne środki zapobiegawcze.



Daje się to dotkliwie odczuć w m. Łodzi, gdzie liczba pojazdów mechanicznych wzrasta o 10—20% rocznie, zwiększając przez to możliwość nieszczęśliwych wypadków.

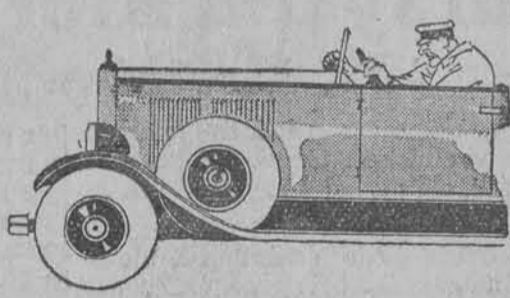
Ten szybki wzrost mechanicznych środków lokomocji daje się odczuwać zwłaszcza na główniejszych arterjach m. Łodzi, niekiedy pojazdami przeładowanymi.

Usunięcie przeładowania główniejszych ulic stanowi zagadnienie narazie beznadziejne. Wąskość głównych ulic i fatalny stan bruków ulic bocznych uniemożliwiają zastosowanie środków zaradczych. Z tem należy się na długo pogodzić. Pozostaje jedynie pouczanie ludności co do orientowania się w chaosie zgiełku ulicznym i chronienie jej od nieszczęśliwych wypadków.

Każdy przechodzień winien pamiętać

Wykorzenienie tego zwyczaju — zwłaszcza w handlowych dzielnicach Łodzi jest do przeprowadzenia trudne. Może dopiero przyszłe pokolenie, które od dzieciństwa żyło się ze zgiełkiem ulicy, naprawdę zrozumie niebezpieczeństwo jezdni.

Ruch pojazdów mechanicznych i innych ze względu na bezpieczeństwo pu-



bliczne jest krepowany przepisami. Przekroczenie ich grozi surowymi karami, nie wyłączając pozbawienia zezwolenia na prowadzenie pojazdów. Z chwilą uruchomienia specjalnego oddziału Pol. Państwowej dla kontroli ruchu kołowego ilość przekroczeń znacznie zmalała.

Kto powoduje nieszczęśliwe wypadki:

## NOWE ULEPSZENIA w dziedzinie automobilizmu

W Stanach Zjednoczonych rozwinęła się ostatnio komunikacja automobilowa i autobusowa na dalekie dystanse, tak, że staje się ona poważną konkurencją, nie tylko dla pociągów osobowych, ale i pospiesznych. Tembardziej, że kalkuluje się ona znacznie taniej, niż kolejowa, a jest równie wygodną. W nowym typie autobusów, które kursują teraz w Ameryce zaprowadzono „pokoiki” sypialne i „pokoiki” restauracyjny.

Nam się to jeszcze wydaje niemożliwym, ale przestalibyśmy się dziwić, gdybyśmy zobaczyli te dwupiętrowe maszyny, o znakomicie wyprofilowanym przodzie, pozwalającym autobusowi pokonywać lekko silne prądy wiatru. Schody zaś umieszczone są wewnątrz autobusu.

Amerykanie postarali się też, by nie było dłuższych przerw w podróży, gdy coś się zepsuje w motorze i mechanicy z trudnością nieraz

znajdują przyczynę, — teraz to za nich czyni nowy wynalazek, wykonany przez pewną firmę w Liverpoolu. Jest to przyrząd w postaci stetoskopu (słuchawki) podobnego do przyrządu lekarskiego, który rozpoznaje najczulszy nawet nieprawidłowy szmer, a kosztuje tylko 2 funty szterlingi.

Podobnie jak w Ameryce, także i w Norwegii kolosalnie rozwinęła się komunikacja autobusowa i tam też inżynierowie i mechanicy pracują nad nowym typem tych środków lokomocji. Ostatnio nawet ukazał się na rynku przemysłowym w Oslo autobus, którego karoserja zbudowana jest z lekkiego metalu t. zw. duraluminium. W ten sposób zaoszczędzono 2000 kg. ciężaru, co odpowiada 26-u pasażerom. Prześtrzeżoną powiększono o 30%, umieszczając pasażerów na przodzie, a motor w środku wozu między osiami.

kierowcy czy publiczność? Roztargnienie, nieumiejętność, lekkomyślność szofera, czy nieogledność, lekceważenie przepisów i nieodpowiednie zachowanie się przechodniów?

Statystyka wypadków w Łodzi wykazuje, że przeważnie publiczność.

Należy przeto pouczyć ludność za pośrednictwem prasy, plakatów barwnych i innych środków, docierających do najszerszych warstw, jak przechodzień winien się zachować na ulicy, by uniknąć przejechania.

Należy wpoić w publiczność, że jezdni służy tylko pojazd, których racją bytu jest szybkość!

Pieszacy przechodzień musi wiedzieć, że jest intruzem na jezdni.

Celem zapoznania społeczeństwa z chodzeniem po jezdni należałoby przeprowadzić w Łodzi naukę chodzenia drogą pokazu filmowego. Film ten był wyświetlany w Warszawie z wielkim pożytkiem. Teatry świetlne prawdopodobnie chętnie włączą owe pokazy do swych programów

jako dodatek. Należałoby również rozdać szerokim warstwom specjalne ulotki pouczające z odpowiednimi rysunkami.

Przedewszystkiem jednak należałoby ściśle przestrzegać zasady:

**CHODNIK DLA PIESZYCH!  
JEZDNIA DLA POJAZDÓW!**

### PROGRAM

**pierwszego polskiego kongresu komunikacji autobusowej**

Program pierwszego polskiego kongresu komunikacji autobusowej, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 21 i 22 lipca b. r. z okazji międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki — został już opracowany.

W pierwszym dniu kongresu wygłoszone zostaną liczne referaty o stanie prawnym komunikacji autobusowej w Polsce, o koncesjach, o potrzebach tej komunikacji, o funduszu drogowym, o konkurencji autobusowej i kolejowej, o komunikacji autobusowej w miastach i t. p.

W drugim dniu kongresu omawiane będą sprawy utworzenia naczelnej reprezentacji przedsiębiorstw autobusowych w Polsce, przystąpienia do związku przedsiębiorstw komunikacyjnych i szereg innych aktualnych zagadnień.

Uczestnicy kongresu zwiedzą wystawę, poczem po zamknięciu obrad odbędzie się bankiet. W kongresie spodziewany jest udział około 300 osób.

# O własny przemysł samochodowy

Sport samochodowy uzyskał od kilkunastu lat w Polsce prawo obywatelstwa, a zawodnicy nasi i w tej dziedzinie zwracają na siebie oczy całej Europy. To też za gadanie własnego przemysłu samochodowego staje się z roku na rok sprawą bardzo ważną, tem ważniejszą, gdy uświadamimy sobie jego znaczenie gospodarcze.

Jak ma powstać polski przemysł samochodowy? Zagadnienie to z dnia na dzień staje się coraz to aktualniejsze.

wo nowy. Żadna fabryka, z wyjątkiem może zakładów Forda, nie może się nie liczyć z kapitałem posiadanym w postaci starych maszyn i stara się go w jakiś sposób wykozystać. Nowy model z konieczności nągina się do starych sposobów obróbki. Niektóre części zostają zachowane jak w starym modelu, choćby nie odpowiadały pierwotnym planom konstruktora. Każda maszyna starej fabryki nosi w swej konstrukcji ślady typów poprzednich, niema-

ciwnym razie nowa fabryka będzie musiała dłuższy czas przechorować.

Jako przeciwstawienie tej metody widzimy wielce zdrową i słuszną myśl rozpoczęcia roboty od rozdziału jej pomiędzy poszczególne wytwórnie. Nie należy sądzić, że jest to metoda łatwa do zrealizowania i szybko przynosząca rezultaty. Ale jeżeli tą drogą dojdziemy do celu, to będziemy mogli powiedzieć, że przemysł samochodowy wyrósł zdrowo, bez specjalnych ofiar, tak jak naturalny pęd z pnia zbiorowego gospodarczego życia.

Pozostaje jeszcze jeden punkt wyjścia, na który chcielibyśmy zwrócić specjalną uwagę. Tym punktem wyjścia jest wojsko, jego specjaliści i jego zakłady samochodowe.

Te wojskowe zakłady samochodowe są właśnie tym trzecim punktem wyjścia dla rozpoczęcia krajowego przemysłu i jest to właśnie charakterystyczny dla nas punkt wyjścia. Fakt, że ani we Francji, ni w Ameryce przemysł w ten sposób nie powstawał, niczego nam nie dowodzi. Ani Francja, ani Ameryka, ani żadne inne państwo nie przechodziło takiej historii, jak Polska. Mieliliśmy przecież okres, w któ-

rym, cała nasza inteligencja nosiła mundur i pracowała w wojsku. Nie mając ujęcia w prywatnym przemyśle, który był rozbity przez wojnę, siła inteligencji rozsada zbyt ciasne dla niej ramy wojska i tworzy zakłady przemysłowe, przerastające właściwe zadania wojska. Tych bujnych przejawów inicjatywy i twórczości nie wolno pod żadnym pozorem zdusić! Trzeba dla nich stworzyć warunki dalszego normalnego rozwoju. Niedoceniając znaczenia silnych indywidualności jest może bardziej szkodliwe, niż niedoceniając znaczenia maszyn. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17-go marca 1927 roku o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych daje podstawy prawne dla dalszego rozwoju tego rodzaju zakładów, wyrosłych z wojska, lecz przerastających jego ramy. Zastosowanie wymienionego rozporządzenia do wojskowych zakładów samochodowych jest najwłaściwszym położeniem podwalin pod polski przemysł samochodowy.

K. W.



Patrol policji motocyklowy łódzkiej wyrusza na służbę.

Jeżeli idzie o stworzenie nowej gałęzi naszego życia gospodarczego, nie można jej narzucać form obcych i niewygodnych dla dalszego rozwoju.

Przedewszystkiem typ wozu, obrany dla produkcji, musi być przystosowany do naszych potrzeb, do naszych środków produkcji, a nawet do naszych gustów. Wzorowanie się zbyt ciasne na jednym z typów zagranicznych byłoby zręczniejszym jednym z najważniejszych atutów, jakie młoda produkcja ma w zestawieniu ze starą; zaczynając później możemy od razu robić lepiej. W każdej konstrukcji, którejkolwiek ze starszych fabryk mamy zawsze szereg szkodliwych pozostałości. Nawet gdy fabryka wypuszcza tak zwany „nowy model”, to napewno jest on tylko części-

jednak najmniejszej racji, by nowopowstała fabryka miała ten balast dziedziczości przyjmować. Wynika stąd, że samochód, przeznaczony do produkcji w Polsce, musi od pierwszej linii na rysownicy powstawać we własnym środowisku.

Tyle — co dotyczy typu, a teraz — co do ośrodka produkcji.

Wielu bardzo widząc wielkie zagraniczne fabryki samochodowe, sądzi, że nasz przemysł nie może się inaczej rozpocząć, tylko od razu musi być wybudowana wielka i zułnie wykończona fabryka samochodów.

Nie uważamy żeby to było konieczne. Naodwrot, sądzimy, że fabryka może być stworzona w ten sposób, tylko wtedy, gdy dana gałąź przemysłu istnieje, — w prze-



Samochodem na polskiej drodze w zimie.

## Kursy dla kierowców samochodowych

Fr. Grętkiewicza Łódź — Piotrkowska 111

Ruch uliczny w wielkich miastach wzrasta w szalonym tempie już nie z roku na rok, ale niemal z tygodnia na tydzień.

Na ulicach, gdzie doniedawna, ukazanie się automobilu było rzadkością, dziś suną całe kawalkady samochodów. Nie też więc dziwnego, że ze wzmożeniem się ruchu ulicznego wzrosło również niebezpieczeństwo dla przechodniów. To też zdarza się, że nie jeden człowiek, oszołomiony nadmiernie pulsującym życiem wielkiego miasta i zdezorientowany sygnałami ostrzegawczymi pędzących samochodów, dostaje się pod koła.

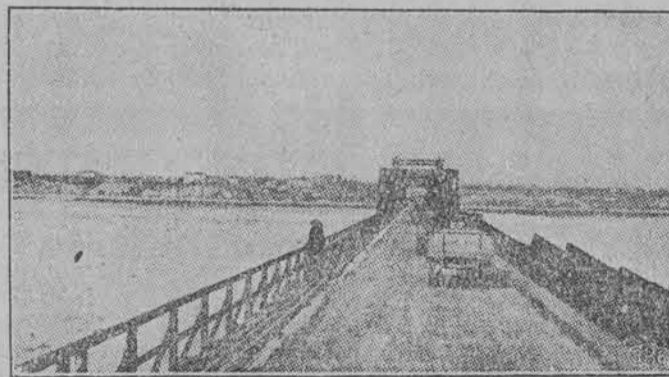
Tego rodzaju wypadków uniknąć można jedynie przez ściśle przestrzeganie przepisów o ruchu ulicznym zarówno ze strony przechodniów, jak i kierowców samochodowych.

Przyzwyczajając szerokie rzesze publiczności do przestrzegania pewnych przepisów nie jest rzeczą łatwą, natomiast mamy tego prawo wymagać od kierowców i w tym ostatnim wypadku szkoła jazdy, jaką ukończył kierowca, odgrywa niepoślednią rolę. Im wyżej pod względem fachowości stoi dana szkoła, tym więcej korzyści odnoszą abiturjenci.

Tego rodzaju szkołę, wychowującą zastępy zdolnych, uważnych i w każdym wypadku orjentujących się kierowców są „Zawodowe kursy kierowców samochodowych Fr. Grętkiewicza”, mieszczące się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 111. Pan Fr. Grętkiewicz prowadzi kursy od roku 1925 pod firmą „Woyna”, a od 20. grudnia 1928 r. — pod własną.

Musimy zaznaczyć, że „Zawodowe kursy kierowców samochodowych Fr. Grętkiewicza” są jedyne w Pol-

sce, które w najbliższej przyszłości uzyskać mają prawo wydawania świadectw jazdy, które uprawniać będzie do prowadzenia wozu bez obowiązującego dotychczas dla wszystkich egzaminu przed komisją wojewódzką.



Polski „Ursus” na moście pod Wyszogrodem.

Czas nauki na kursach p. Grętkiewicza trwa około 3-4 miesięcy i obejmuje kurs teoretyczny, praktyczny i naukę jazdy.

Sala wykładowa zaopatrzona jest w najnowsze zdobycze techniki samochodowej, jak również posiada jedyne w Polsce podwozie samochodowe w przekroju, poruszone elektrycznością, co umożliwia uczniom dokładne zapoznanie się z konstrukcją automobilu.

Warsztaty i garaże zaopatrzone są w nowoczesne narzędzia samochodowe, co

niezmiernie ułatwia naukę.

Nauka jazdy odbywa się na następujących typach samochodów: 1) amerykańskie na zapalanie „delco”, 2) amerykańskie na zapalanie „magneto”, 3) europejskie 3 biegowe i 4) europejskie 4 biegowe.

Od 20. grudnia 1928 r. do 1. stycznia 1930 r. ukończyło kursy 494 słuchaczy, a od 1. stycznia do 1 maja r. b. 181, w

tem 5% pań.

W jutrzejszym wyścigu samochodowym pod Łodzią p. Grętkiewicz bierze udział, jak również brał udział we wszystkich dotychczasowych imprezach samochodowych, urządzonych przez tutejszy Automobil-Klub i zdobył 2 srebrne plakiety i 1 brązową.

P. Grętkiewicz przy obecnej imprezie samochodowej ustanowił nagrodę dla tego kierowcy, b. ucznia kursów dla kierowców samochodowych Fr. Grętkiewicza, który z najlepszym wynikiem ukończy „Zjazd Gwiazdzysty”.

## Wszystkie wozy na oponach „India”

Z rozwojem automobilizmu jest ściśle połączona sprawa taniości i jakości tak samochodu, jak i jego poszczególnych części, a przedewszystkiem opon, które powinny odznaczać się trwałością i elastycznością.

Taką właśnie fabryką, która produkuje opony w jak najlepszym gatunku jest amerykańska fabryka, mieszcząca się w Akron stan Ohio. Nie darmo też produkowana przez tę fabrykę opona samochodowa „INDIA” nazwana jest najlepszą oponą.

Zagranicą 80% używanych opon to opony światowej marki „INDIA”.

Opony te odznaczają się pierwszorzędną jakością, miękkością i elastycznością. Wprawdzie w cenie są nieco droższe od opon innych marek, ale gdy się zważy, że na oponach „INDIA” śmiało można przebyć 40,000 kilometrów, wówczas pojmie się, że nieco większy wydatek stokrotnie się opłaci. Trwałość pokrywa ten wydatek z nadwyżką.

Przedstawicielstwo opon samochodowych „INDIA” na Województwo Łódzkie posiada firma Maksymilian Griffl, Piotrkowska Nr. 38, telefon 186-07. Adres ten każdy wytrawny automobilista, któremu zależy na dobroci i trwałości opon, powinien dokładnie zapamiętać.

## Fuzja w niemieckim przemyśle samochodowym

Od pewnego czasu krąży na giełdzie berlińskiej pogłoski o mającej nastąpić fuzji trzech dużych fabryk samochodowych, a mianowicie: Tow. Daimler Benz, Bayerische Mot. Werke i Nationale Automobil-Gesellschaft.

Fuzja ta ma być wynikiem faktu, że większość akcyj wspomnianych towarzystw znalazła się w posiadaniu wielkich banków niemieckich.

# Niedomagania silnika przy jego rozruszaniu

## Wskazówki dla niedoświadczonych kierowców

Niedomagania silnika dzielą się na niedomagania zwykłe, i niedomagania rzadziej spotykane (poważniejsze).

Przy badaniu niesprawnych pracujących mechanizmów należy dokładnie wziąć pod uwagę szczególnie warunki, w jakich zaczęło się niedomaganie i dopiero wówczas przystąpić do usuwania tychże. Przedewszystkiem nie należy się spieszyć i denerwować, gdyż dowiedziono jest, że najbardziej doświadczeni automobilści, z chwilą gdy zaczynają się gorączkować, popełniają błędy, właściwe „świeżo upieczonym” lub niedoświadczonym kierowcom.

Cechą „świeżo upieczonych” lub niedoświadczonych kierowców jest zgadywanie przyczyny zięgo, a nie wyprawienie jej drogą planowego badania. Tak np. przy zatrzymaniu się silnika zaczyna on odrazu wykręcać świecę lub „grzebać” w aparacie zasysającym t. zw. „mamec” zamiast szukać przyczyny w źródle dostarczającym im prądu ewentualnie w karburatorze.

Zamiarem moim jest zapoznanie niedoświadczonych kierowców z niedomaganiem zwykłym silnika, które częstokroć jazdę utrudniają lub zupełnie uniemożliwiają oraz usuwanie takowych.

W tym celu rozpocznę od pierwszej chwili t. j. od próby puszczania w ruch silnika.

Przypuściwszy, że silnik i poszczególne mechanizmy podwozia są w zupełnym porządku, należy sprawdzić, czy samochód jest zaopatrzony we wszystko, co dla rozruszenia i jazdy niezbędne.

Przedewszystkiem więc należy sprawdzić czy jest:

1) w chłodnicy woda, 2) w zbiorniku benzyna i 3) potrzebna ilość oliwy w karterze.

Po tych czynnościach należy:

1) łączyć kontakt elektryczny, który czasami nasuwa pewne wątpliwości z powodu nieznanego kształtu stanu, braku kluczyka i t. p. W wypadku, gdy kontakt wprowadza kierowcę w zakłopotanie, najlepiej jest poprostu odłączyć kabel, łączący instalację elektryczną z masą.

2) Nastawić manetkę do gazu na

„otwarcie”. Zdarza się jednak często, że niewiedząco jest, w którym kierunku należy ją przesunąć. W takim wypadku najlepiej przekonać się można przez poruszenie manetki i zwracanie uwagę na przyspieszenie (akcelerator) gdy takowy się opuszcza; oznacza to otwieranie „gazu”. Jednakże należy wziąć pod uwagę, że silnik łatwiej się rozrusza przy gazie przymkniętym niż otwartym.

Szczególną uwagę należy zwracać przy ustawianiu manetki do zapłonu, która ustawiona być winna na połowie swej drogi. Lekceważenie tego przy rozruszaniu silnika z pomocą korbki może być powodem złamania ręki kierowcy.

Lewarek przekładniowy należy ustawić na pozycji biegu jałowego i sprawdzić, czy hamulec ręczny jest zaciągnięty. To ostatnie, zwykle przez kierowców lekceważone, może się stać przyczyną nieszczęśliwych wypadków, przeważnie przy zapuszczaniu korbki, kiedy wskutek drgnięcia pojazdu, wywołanego przez silnik w chwili jego rozruszenia, lewarek przekładniowy przeskoczy może na pozycję jednej przekładni i sam ruszy z miejsca. Wypadek taki stał się powodem śmierci dzieci sławnej ongiś tancerki Izadory Duncan. Wskutek samoczynnego przesunięcia się zlizowanego lewarka w chwili puszczania silnika, samochód, przejechałszy kierowcę, wpadł z dziećmi do Sekwany.

Po tych czynnościach wstępnych, rozpoczyna się próba wzruszenia silnika, który nie zawsze zaskoczy.

W tym wypadku należy wlać kilka kropel benzyny do cylindrów.

Jeśli silnik jest w porządku, podanie takie jest środkiem radykalnym i silnik zwykle rusza i pracuje normalnie. W wypadku niedomagania silnika, podlewania benzyny do cylindrów staje się pierwszą metodą, według której możemy dojść, w jakim z organów silnika należy szukać defektu. Jeśli silnik po podaniu benzyny zrobił kilkadziesiąt obrotów i zatrzymał się, po powtórnym podaniu znowu zrobił pewną ilość obrotów, oznacza to, że karburator mieszanki nie dostarcza. Wady więc należy szukać tylko w karburatorze. Jeśli natomiast silnik po kilkakrotnym podaniu benzyny nie dał ani jednego wybuchu, świadczy to, że w świecach niema iskry i poszukiwanie przyczyny należy kierować w stronę przyrządów zapłonowych.

Jeśli silnik po podaniu daje 1) pojedyncze wystrzały w karburatorze lub

2) przeciągłe głośnie w tłumik, oznacza to 1) wypadku że podana benzyna wybuchła przy otwartym jeszcze zaworze wlotowym, w 2) zaś wypadku przy otwartym zaworze wydechowym, mamy albo iskry w świecach w nieswoim czasie albo zawory w nieodpowiednich momentach się otwierają, czyli mamy źle ustawiony rozrząd. W danym wypadku należy się zwrócić o pomoc do doświadczonego kierowcy ewentualnie do warsztatu, ponieważ ustawić prawidłowo rozrząd nie każdy kierowca potrafi.

Bywają również wypadki, zwłaszcza w porze letniej, że silniki do zatrzymania pracują zupełnie dobrze, lecz później nie dają się rozruszać. Pochodzi to stąd, że niektóre karburatory mają skłonność do dawania bogatej mieszanki. Po zatrzymaniu silnika i ostygnięciu cylindrów skrapla się w komorach sprężania nadmierna ilość benzyny i zalewa świecę, wywołując przez to pomiędzy ich elektrodami krótkie spięcie. W takim wypadku należy nadmiar benzyny wydmuchać, co uskuteczni się przez kilkakrotne zakręcenie korbą rozruchową ew. użyciem rozrusznika, po uprzednim wykręceniu świecy i zamknięciu gazu.

Niedomagania bywają najczęściej w karburatorze. Powodują je przeważnie zanieczyszczenia się przewodów benzynowych ze zbiornika, ewentualnie zatkanie się rozpylacza, którego otwór jest bardzo wrażliwy na zanieczyszczenie. Pojawienie się najcieńszego włoska w otworze rozpylacza powoduje bardzo często zatrzymanie się silnika. Przewodów benzynowych i rozpylacza uskuteczni się najlepiej przy pomocy pompy powietrznej.

Jeżeli przy stopniowym otwieraniu przepustnicy w karburatorze strzela, oznacza to przeważnie, że mieszanka jest zbyt uboga w benzynę i wywoływane to jest przez wspomniane zanieczyszczenia wyregulowania się zaworu powietrza dodatkowego.

Prócz tego przyczyną strzelania w karburatorze może być również niedomykanie się zaworu wlotowego, spowodowanego skutkiem zatrzymania się jakiegoś obcego ciała na gnieździe lub grzybka zaworu wlotowego ewentualnie zacieniania się trzonka zaworu wlotowego w tuleji z powodu zanieczyszczenia jej lub osłabienia sprężyny.

W tych wypadkach płomień, spowo-

dowany wybuchem mieszanki, wydobywa się przez zawór wlotowy i rurą ssącą dostaje się do karburatora. To samo dzieje się, gdy zawór wydechowy zamyka się zbyt szybko. Wtedy bowiem gazy z cylindra, nie mając właściwego ujścia, wydostają się przez zawór wlotowy i dążąc do karburatora, zapalają po drodze nową dawkę mieszanki.

Strzelanie z powodu niedomykania się zaworu wlotowego wywołać może pożar karburatora i w niejednym wypadku przy nieodpowiednim reagowaniu, spalania się samochodu.

Przy pożarze karburatora należy przedewszystkiem zamknąć dopływ benzyny, powiększyć obroty silnika przez dodanie więcej „gazu”, by wchłoniął płomień. Staraj się płomień zadusić przez zasypanie piaskiem ew. przykrycia derką, marynarką i t. p. lub użyć specjalnych gaśnic.

Również często przyczyną kłopotów automobilisty jest świeca mimo swej nieskomplikowanej konstrukcji

Świece w zasadzie podlegają następującym uszkodzeniom: 1) zaoliwieniu elektrod 2) pęknięciu izolacji, 3) za duży odstęp pomiędzy końcami elektrodów, 4) krótkie spięcie w elektrodach. Niepojawienie się iskry w świecach dobrych spowodowane być może wskutek krótkiego spięcia w kablach, doprowadzających prąd do świec. Niedomagania w samym przyrządzie zapłonowym bywają najczęściej w przerywaczu, rozdzielaczu, ewentualnie w samej cewce indukcyjnej.

W takich wypadkach należy zasięgać porady u kierowców z dużą praktyką lub w specjalnych warsztatach samochodowych, gdyż manipulowanie przez kierowców niedoświadczonych zwykle pociąga za sobą tylko pogorszenie sprawy i unieruchomienie samochodu.

F. O.



LD 18453

## Pani Ziuta kupuje auto...

### Sześciocylindrowa nowela

Pani Ziuta prosiła pana Alfreda, by jej pomógł w kupnie auta. Czemu właśnie jego? Bo do niego miała największe zaufanie...

Pan Alfred brał na siebie poważną odpowiedzialność. Pani Ziuta bowiem miała jedyną troskę w swem różami słannym życiu: ani na krok nie zboczyć od świętych przepisów mody!

Jeśli chce kupić auto, to nie dlatego, że szalenie lubi kierować. Wcale nie!... Raczej chodzi o to, by przyjacielki zzieleniały z zazdrości, pękły z zawiści!...

A jakie wybrać?... Tyle się słyszy nazwisk: Citroen, Rolls-Royce, Cadillac, Ford, Skoda, Fiat, Opel, Mercedes... I tyle innych! W głowie się kręci!... W tym właśnie celu wybrała pana Alfreda... We dwójkę lepiej, różniej, milej!... Jaką wziąć toaletę na kupno auta?... To ważne! Bardzo ważne!... Elegancka bowiem kobieta, idąc do przedsiębiorstwa automobilowego, musi przygotować do tego strój, by nie raziła wśród dziesiątków nęcących maszyn.

Ziuta doszła już w przygotowaniach tak daleko, że spotkała się z panem Alfredem, miała na sobie cudną toaletę paryską i pyszny wiosenny kapelusz. Nim

weszli do wspaniałego sklepu, dała pani Ziuta potrzebne instrukcje panu Alfredowi.

— Czy pani chciałaby szybki czy wygodny wóz? — pyta pan Alfred.

— Chciałabym taki, co jedzie!

— Poza to nic?

— Ale, ale!... Chcę taki wóz, by mówiono: to wóz pani Ziuty!... Rozumie pan?... Modny, oryginalny, elegancki, sportowy i spacerowy...

— Pięknio! Czy jednak pozwoli pani jedną uwagę? Czy pani nie ryzykuje mając takie wpadające w oczy auto?

— Czemu ryzykuje?

— No — jakby to powiedzieć?... Jeśli ten wóz naprzykład będzie codziennie między 5—7 widziany przed tym samym domem, tamsamem mieszkaniem, to...

— O to niech się pan nie obawia śmieje się pani Ziuta. — W tym wypadku wezmę taksówkę!...

Weszli. Mąż pani Ziuty jest w takich stosunkach majątkowych, że żona nie potrzebuje liczyć się z groszem. Pan Alfred począł tedy reklamować zalety nardroższych wozów. Żaden się jednak nie podobał. Sprzedawcy, widząc przed sobą

bogatą damę, zachwalał swój towar słowami miłowymi. Pani Ziuta, kręcąc noskiem, odpowiadała:

— Może!... Zobaczę!... Zastanowię się!...

Po zwiedzeniu kilku sklepów, począł pan Alfred złorzeczyć w myślach towarzysze.

— Niech pani słucha, pani Ziuto!...

Pani się na tych rzeczach nie rozumie!...

Pokazywałem najpiękniejsze maszyny, zachwalałem najświetniejsze w świecie marki... żadnej pani nie wybrała! Szuka pani auta, jakiego świat nie posiada!...

— Jest pan przeraźliwie śmieszny. Przecież nie mogę rzucić się na szyję pierwszej lepszej maszynie!...

Błądzili godzinami. Pani Ziuta stawiała sprzedawcom takie pytania, że musieli mimowoli nabrać przekonania, iż auto zna tylko z ilustracji. Pan Alfred towarzyszył milczący i zły. Jego rola była skończona. Nie mógł bowiem wypowiadać zdania w sprawie aut drugiej czy trzeciej kategorii, nie harmonizującej z osobą wykwintnej pani Ziuty.

Nagle krzyknęła piękna pani na swego towarzysza, który drgnął, jakby z głębokiego snu zbudzony.

Pani Ziuta stała się lupem jakiegoś młodego, przystojnego, eleganckiego sprzedawcy, o którym nabrała przekonania, że stara się wepchnąć jej nie tyle auto, ile serce. Momentalnie stała się pani Ziuta z rozsądnej, przezornej, mądrej

żony trzpiotowatą, wyzywającą kobietką.

Daremnie usiłował sprzedawca zapytać pana Alfreda o zdanie co do zachwalanego wozu. Ten mrucał tylko: — Hm... tak!... tak!...

Sprzedawca zmierzył go groźnym spojrzeniem:

— Jestem pewny, że mąż pani jest tego samego zdania, co ja!...

Miał mu pan Alfred powiedzieć, że nie jest mężem pani Ziuty?... Ta nie dała mu przyjść do słowa.

— Może mi pan dać adres swej firmy? — powiedziała z ujmującym uśmiechem do sprzedawcy. — Dam panu jutro odpowiedź!

Młody elegant, pochyliwszy wymuskaną głowę nad kawałkiem papieru nagryzmolił coś szybko, wręczył pani Ziucie i złożył cokolwiek impertynencki ukłon.

Pani Ziuta wyszła.

— Czy nie jest on czarujący? — zapytała na ulicy.

— Kto? Maszyna czy sprzedawca? Oboje djabła warci!

— Panie Alfredzie! — krzyknęła z wyrzutem pani Ziuta. — Prędko, niech pan czyta, co na tym świstku napisane!

I pan Alfred, brany za męża pani Ziuty, czytał nagryzmolone w pośpiechu słowa:

— Jutro wieczorem godzina siódma plac Wolności koło zegara. Kocham! tęsknię! pożadam! Pa! pa! pa!...

## Trójkołowce

Na polskich drogach pojawiły się pierwsze nowoczesne angielskie i francuskie trójkołowce (Cyclecars) i spisują się podobno ku zupełnemu zadowoleniu ich właścicieli. Mówimy o trójkołowcach nowoczesnych, przypominających kształtami karoserji samochod i mających dwa koła na przodzie, a jedno w tyle. Ten typ pojazdu mechanicznego rozpowszechniony jest bardzo na Zachodzie, a zwłaszcza w Anglii i we Francji, zaczyna ostatnio rozpowszechniać się także i w Niemczech. Konstruktorzy niemieccy od kilku lat starają się rozwiązać zagadkę, jak należy zbudować samochód, który odpowiadałby wszelkim wymaganiom pod względem sportowego wyglądu zewnętrznego, szybkości, siły motoru i bezpieczeństwa jazdy, a który nie kosztowałby przytem więcej jak 1500 marek.

Znany konstruktor niemiecki Neuman-Neander wypowiada opinię że dalsza redukcja rozmiarów samochodu i jego wagi jest już niemożliwa, że zatem trzeba będzie pomyśleć o zupełnie nowej formie nadwozia.

Jako jedyna i najodpowiedniejsza nasuwa się tu forma trójkołowca, taka jaką już wybraли konstruktorzy angielscy i francuscy. Tę właśnie formę trójkołowca pojawiły się już w Polsce. Są one bardzo pewne i łatwe w prowadzeniu i niewyrotne. Karoserja, podobna do samochodowej zabezpiecza od nieporozumienia. Zużycie benzyny i oliwy jest bardzo małe, a mimo to samochody trójkołowe skutkiem swej lekkości przewyższają szybkością i łatwością pokonywania stromych wzniesień normalne czterokołowe samochody.

Z początku istniała pewna nieufność co do tego, jak wytrzymałe i praktyczne okażą się te pojazdy na naszych ciężkich drogach.

Dotychczasowe jednak próby nie ujemnego nie wykazały, przeciwnie, stwierdzono, że np. na drogach polnych jedno tylko koło, pędzone łańcuchem, pracuje o wiele lepiej i wydajniej i rozwija większą siłę, niż dwa koła przy zwykłym samochodzie. Zaznaczyć też należy, że drogi nasze nie są tak złe, jak się to powszechnie twierdzi, aby uniemożliwiały używanie samochodów o słabych motorach. Dowodem tego jest m. in. fakt, iż w roku obecnym w zjeździe do Monte Carlo w konkurencji 142 samochodów I miejsce zdobył mały wozik francuski 5-konny, La Licorno, jadąc na zjazd przez całą Polskę od Śniatynia przez Lwów, Lublin, Warszawę do Poznania.

Trójkołowce również brały już udział w Polsce w kilku imprezach samochodowych, m. in. trójkołowce Morgan w dniu 8 i 9 lutego r. b. brał udział w Zjeździe Gwiazdystym z Łodzi do Zakopanego; wypełniając wszystkie warunki zjazdu pomimo nader ciężkich warunków terenowych (teren górzysty i zasypany śnieżem).

Powyższe dane przekonują w zupełności, iż trójkołowce nie ustępują w niczem samochodom czterokołowym, a wzrastające z dnia na dzień zainteresowanie tego rodzaju typem samochodów, pozwala żywić nadzieję, iż trójkołowce staną się rychło popularnym typem samochodu także i w Polsce.

## Potrzebna jest opona, Kup u BERSONA

Kupując opony samochodowe zdaje się, że można je nabyć wszędzie, gdzie sprzedają danej marki towar, a zapominając, że MIEJSCE ZAKUPU opon jest również ważnym, jak opona sama. Wiele to razy klienci się przekonali, że kupiona u nas opona MICHELIN lub inna przeszła 15—18,000 kilometrów, a taka sama opona kupiona gdzie indziej nie wytrzymała i połowy.

OPONY SAMOCHODOWE NALEŻY KUPOWAĆ U FACHOWCA. B E R S O N jest specjalistą wyrobów gumowych.

Jedynie fachowiec może poradzić, co należy uczynić w wypadkach niewytrzymałości opon. Wszelkie nabyte u nas opony dostarczamy zaraz i klient nie jest narażony na częste straty z powodu czekania na dostawę.

MAMY STAŁE WSZYSTKIE WYMIARY NA SKŁADZIE.

Oponę należy nabywać świeżą i niezłą. Guma żyje tylko przez pewien czas, poczem chemicznie się rozkłada i zamiera naturalną śmiercią przed użyciem. Oponę należy umiarkowanie konserwować i utrzymywać w odpowiednich atmosferycznych warunkach.

B E R S O N zadawania się małym zyskiem.

Naszą dewizą jest „duży obrót—mały zysk“. Nabywamy opony po najdogodniejszych cenach, doliczamy jedynie drobny zysk, — sprzedajemy je tanio, — a klient oszczędza przy kupnie.

Polecamy jedynie te opony, na które otrzymaliśmy gwarancję fabryczną na wypadek nie wytrzymałości opony przyjmujemy do reklamacji wszelkie opony, które w użyciu wykazały braki lub wady.

Posiadamy wszelkie marki opon.

Nabywca opon często zmuszony jest kupić inną markę, niż do której ma przekonanie, jedynie dlatego, że dostawca jego żądanych opon nie prowadzi i namawia go do kupienia innej marki.

Prowadzimy wszelkie marki opon. Nie kupujcie opon „po kątach“!

Przy jednakowych cenach dajcie pierwszeństwo fachowcom.

Potrzebna więc opona, zajądź. Tylko do BERSONA

Części zamienne „FORD“, „CHEVROLET“ i „ESSEX“ Magazy do ciężarowych aut. Dodatki i akcesoria.

Wyroby gumowe.

Generalna reprezentacja „B E R S O N“ Łódź

Telef. 128-30.

M. Rozenal i Ch. Tenenblum

Narutowicza 16.

## Opinia wybitnego higienisty, doktora A. Fruchtmana o zastosowaniu automatycznych chłodzi elektrycznych „FRIGIDAIRE“ w mleczarstwie („Hygiena Życia Codziennego“ Nr. 4)

Zagadnienia higieniczne w zakresie mleczarstwa a chłodzi „Frigidaire“. Że mleko, jako pożywka, zawierająca wszystkie niezbędne dla normalnego odżywiania organizmu i jego rozwoju składniki, a więc: białko, tłuszcze, węglowodany, sole mineralne i witaminy, jako pożywka łatwostrawna i przez organizm ludzki doskonale przyswajana, stanowi wszechstronny środek odżywczy nie tylko dla ludzi zdrowych, ale również w dni ich choroby, w okresie zdrowienia po chorobach, w stanach ogólnego wyczerpania, u matek karmiących, o to miłk, chyba, spierać się nie będzie. Dość, jeżeli zaznaczymy, iż niemowlęta przez przeciąg pierwszych miesięcy życia swojego, a i później również, żywią się wyłącznie mlekiem z piersi matczynej lub mlekiem krowim, gdy są sztucznie karmione, z pokarmem tym otrzymują materiał, niezbędny do odnowy i rozbudowy wszelkiego rodzaju tkanek ustrojowych.

Wiadomo nam być powinno, że mleko stanowi doskonałą pożywkę nie tylko dla ludzi, że jest ono też znakomitą podłożem dla rozwoju wszelkiego rodzaju szkodliwych dla zdrowia bakterji, o ile niezachowane są jaknajdalej idące wymagania higieny i czystości przedewszystkiem w stosunku do mleka, o ile mleko zarówno w czasie udoju, jak po udoju nie jest traktowane w sposób, mogący zabezpieczyć je przed rozwojem w niem bakterji chorobotwórczych, to znaczy, o ile nie jest po udoju odpowiednio chłodzone. Mleko, dobrane w warunkach niehigienicznych i w następstwie niechłodzone, przechodząc w tym swoim stanie pierwotnym z rąk producenta poprzez ręce rozmaitych pośredników i drobnych sprzedawców, dostaje się ostatecznie do spożywców bez uprzedniego gotowania, które w znacznym stopniu obniża jego wartość odżywczą.

Już w swoim czasie jeden z znanych higienistów światowych, Schottelius, zwracał uwagę na to, że mleko gotowane jest substancją martwą, małowartościową mieszaniną składników chemicznych, gdy mleko świeże, naturalne, kryje w sobie siłę życiową, zdolną do niszczenia wszelkiego rodzaju zarazków chorobotwórczych. Inny znów niemiecki higienista z Düsseldufu, Schlossmann, słusznie podkreślał, że kontrola mleka nie polega na badaniach chemicznych, bakteriologicznych lub biologicznych. Nie prawo i nie kontrola taka są w stanie podnieść gospodarstwa mleczne, lecz przeświadczenie ze strony producentów, że wzrost gospodarstw tych idzie ręką w rękę z postępem higieny, że kontrola ze strony producentów obejmować powinna urządzenie i higieniczne utrzymanie obór, wybór krów i opieka nad ich zdrowiem, należyte żywienie i utrzymanie krów, zachowanie bezwzględnej czystości podczas udoju, odpowiednie traktowanie mleka po udoju i w czasie transportu (chłodzenie).

— Wiemy coś niecoś o wielkiej śmiertelności wśród niemowląt, o przedsiębranej w kraju naszym szerokiej kręgi zataczającej walce z tą śmiertelnością, obniżającą przyrost ludności, wiemy także, że widoki utrzymania przy życiu niemowlęcia, karmionego sztucznie, zależą głównie od właściwości zdrowotnych mleka.

To też nauka i technika, w zrozumieniu całej ważności zdrowego mleka, stale dążyły do otrzymywania mleka idealnego, t. j. takiego,

któremu pod względem jego własności przyrodzonych i zdrowotnych, nie zarzucić nie można. Warunkiem, który do tego ideału dziś już prowadzi, jest, jak to zostało przez naukę ustalone, bezwzględnie czysty udoj i natychmiastowe odpowiednie chłodzenie go.

Niestety, to ostatnie, jedno z najważniejszych zagadnień higienicznych produkcji dobrego, zdrowego i zdrowego do spożycia mleka, szwankowało i szwankuje dotychczas u nas wszędzie, a szczególnie u farmerów drobniejszych, jak również w naszych gospodarstwach domowych, z braku odpowiednich urządzeń technicznych, czyniących zadość tym słusznym wymogom higieny.

Dopiero zdobycze lat ostatnich rozwiązały to zagadnienie całkowicie, oddając na użytek zarówno producentów, jak i gospodarstw domowych specjalnie dla tych celów skonstruowane automatyczne chłodzi elektryczne pod nazwą „Frigidaire“, zadośćczyniące jaknajdalej idącym wymaganiom nauki, higieny i zdrowia, bez których przekazywanie na rynku nasze mleka, transportowanie go na dłuższe przestrzenie, przechowywanie w gospodarstwach prywatnych, byłoby nie do pomyślenia.

Mleko przy temperaturze pokojowej już w krótkim przeciągu czasu zaczyna się psuć i dlatego chłodzenie go w specjalnych na te cele chłodziach „Frigidaire“ i utrzymanie w niskiej temperaturze jest rzeczą w szeregach higienicznych zagadnień mleczarskich pierwszorzędnej wagi. I mleko, jeżeli ma iść w drogę i dojść do rąk odbiorcy w stanie zdawnym do spożycia, musi być chłodzone przed wysyłką i to względnie do czasu transportu przy temperaturze 0° 1,5—7 st. C.

Wprowadzone od niedawna na rynek naszym automatyczne chłodzi elektryczne „Frigidaire“ polegają na ochłodzeniu mleka na chłodziach otwartych przy pomocy solanki, oziębionej maszyną chłodniczą, przyczem to solanki utrzymywana jest automatycznie na stałym poziomie — 10° C. Przy takim systemie chłodzenia mleko zamarza na powierzchni swej cienką warstwą, niezmierną w nieczem swego składu, czego nie można powiedzieć o mleku, chłodzonym na lodzie, i zachowując jednocześnie całość mleka w temperaturze 0°. Ochłodzone w ten sposób mleko może podlegać długotrwałym nawet transportom bez jakiegokolwiek wpływu szkodliwego dla jego składu.

Zastosowanie chłodzi „Frigidaire“ jest nieograniczone. Odpowiadają one wymaganiom nie tylko tych, którzy dbają o higienę swego pożywienia, ale również i tych, którzy poszukują dla swych przedsiębiorstw idealnego aparatu, wytwarzającego chłód, absolutnie automatycznie i utrzymującego stałą temperaturę bez potrzeby obsługi.

Chłodzi „Frigidaire“ służą, oczywiście nie tylko do chłodzenia mleka. Również inne produkty spożywcze, podlegające zepsuciu, a więc mogące szkodzić wyrządzać organizmowi, jak: mięso, masło, sery i t. d., przy zastosowaniu rzeczonych chłodzi zachowują swą świeżość i jadalność przez dłuższy okres czasu, co, zwłaszcza w gospodarstwach mniejszych, domowych, posiada duże znaczenie zarówno zdrowotne, jak i ekonomiczne.

Dr. A. F.

## VOISIN 13 km. model 1930 roku

Ukazanie się na rynku polskim samochodów Voisin, czyni aktualnym zapoznanie publiczności polskiej z tą bezsprzecznie bardzo ciekawą maszyną, jedną z nielicznych na naszym rynku maszyn, prawdziwie wysokiej klasy. Słynna na świat cały fabryka aeroplanów, od szeregu lat buduje samochody, które nie reklamowane równie szumnie, co wiele innych gorszych marek, znalazły bardzo szybko pełne uznanie szerokiej kół wytworniejszej publiczności, a zwłaszcza prawdziwych znawców. Samochody Voisin, dzięki swym pomysłowym rozwiązaniom mechanicznym, dzięki wysokiej wydajności, precyzyjnemu i wykłintnemu wprost wykończeniu, a wreszcie nienagannie pięknej linii (i to nietylko karoserji, na co zdobywają się dzisiaj nawet fabryki najtańszych popularnych samochodów, ale właśnie zespołów mechanicznych) dzięki temu wszystkiemu zdobyły sobie markę samochodu prawdziwie doskonałego, samochodu najwyższej klasy, pomimo, iż ceną samochód ten należy do klasy maszyn dostępnych dla zwykłych śmiertelników, a nie jedynie wielkich bogaczy.

Voisin tworzył maszynę nie dla bogatych snobów, którzy chcą imponować innym nietylko przepychem karoserji, ale i jakimś niezwykłymi pomysłami technicznymi, lecz dla prawdziwych znawców samochodu, którzy oceniają więcej doskonałe i wypróbowane już rozwiązania, niż efektowne lecz często wątpliwej technicznej wartości nowe t. zw. „sztuczki“. Wartość samochodu Voisin polega nie na nowych patentach, ale na tej niezwyklej i do nieznanych w innych markach samochodów posuniętych granic precyzyj wykonania. Samochód Voisin 13 KM. jest dziełem nawskroś głęboko przemyślanem i przestudjowanym J jest dziełem zupełnie skończonym, któremu nie już dodać, ani ująć nie można.

Przez wprowadzenie na nasz rynek samochodów Voisin, zyskaliśmy brakujący nam dotąd typ samochodu wysokiej klasy, w cenie dla odbiorcy polskiego dostępnej. Fakt ten wart jest podkreślenia, ponieważ dotąd niestety, za miliony wywożone z kraju za samochody, otrzymaliśmy przeważnie towar bardzo średniej jakości.

Na zakończenie wreszcie przypomnieć tu należy fakt, iż nie kto inny, a właśnie Voisin jest posiadaczem najtrudniejszych rekordów światowych, a mianowicie rekordu 24 godzin i rekordu największego dystansu w ciągu jednej godziny. Rekordy te, które przedstawiają się następująco: przestrzeń 4384 km. w ciągu 24 godzin oraz 206,5 km. w ciągu jednej godziny, od trzech lat nie zostały pobite, co jest najlepszym dowodem tego, jak są one trudne. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż szybkość 183 km.-g. utrzymana w ciągu całej doby jest znacznie większym, a zwłaszcza donioślejszym z punktu widzenia techniki wyczynem, niż nawet rekord Segrava. Taki rezultat wymaga od maszyny niesłychanej wytrzymałości, którą osiągnąć można jedynie za pomocą do najwyższego stopnia posuniętej doskonałości fabrykacji. Tę doskonałość osiągnął Voisin w swoim samochodzie wyścigowym, a uzyskane z nim doświadczenie posłużyło mu do budowy tego klejnotu, którym jest jego model 13 KM.

Przedst. na województwo łódzkie:

L. GERHARD, ŁÓDŹ, UL. PRZEJAZD 2, TEL. 183-70.

## Nowe przedstawicielstwo w dziedzinie przemysłu drzewnego w Łodzi

Światowa firma „Rikow“ fabryka maszyn do obróbki drzewa Ryszarda Kocha, Warnsdorf zorgizowała również i w Łodzi swoje przedstawicielstwo. Firma „Rikow“ produkuje jedynie maszyny i narzędzia do obróbki drzewa w całej gałęzi przemysłu drzewnego najlepszej jakości i z najwyższą wydajnością, a to ze skupiając swą myśl i dążenia w jednym kierunku, stoi jej produkcja na szczytach technicznego udoskonalenia. W warsztatach produkuje się maszyny seriami, do których dodane są pierwszorzędne łożyska kulkowe. Wszelkie walizki i bolce są toczone okrągło i czysto szlifowane z wysoko uznanego Siemes - Martins stali na precyzyjnych maszynach. Każda maszyna zostaje przed wysłaniem wypróbowana praktycznie przy najwyższych obrotach, dlatego też przedstawia każda maszyna opuszczającą fabrykę w każdym wypadku wypróbowaną precyzyjną maszynę. Przedstawicielstwo na całą Rz. P. i składem konsygnacyjnym powierzono firmie E. Arlt w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 153. Tel. 150 - 94. Jednocześnie wskazujemy na ogłoszenie odnośnej firmy.

## Zakłady ślusarsko-mechaniczne

Pod fachowem kierownictwem B-ci Józefa i Adama Kendrzeńskich prowadzone są zakłady ślusarsko-mechaniczne w Łodzi. Od roku 1913 wyrobiły sobie jaknajlepszą markę pośród innych tego rodzaju przedsiębiorstw.

Centrala mieści się przy ul. Nowej 12, róg Przejazdu, dojazd tramwajem Nr. 15. Filja ul. Kilińskiego 94.

Na miejscu odbywa budowa karoserji, resorów, buksów, bolcy, odlewy metalowe, spawanie aparatem na miejscu. Zakład wykonywa wszelkie roboty siłami fachowcami, solidnie, punktualnie i po cenach przystępnych. Posiada również własne garaże.

## Najodpowiedniejsza pora zakupu chłodzi.

Zapytajcie tych, którzy już posiadają automatyczne chłodzi elektryczne

## „FRIGIDAIRE“

a dowiedziecie się, że są one źródłem wielkich wygód i oszczędności domowe, przemysłowe, kamery dla sklepów reżniczych i mleczarni.

## Chłodzi:

szafy dla sklepów kolonialnych, konserwatory do lodów i t. p.

polecą ze składu

przedstawiciele: „Elabor“ Sp. Akc. Handl.-Przemysł.

Ł. J. Borkowski, Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70

tel. 101-72 i 181-74.

## Jedziesz na letnisko kup rower i radio w „Westfalji“

Lato. Ogoni tloczących się osób do przepelnionych tramwajów. Niemiła perspektywa spocenia się w dusznym wagonie. Takie przykre niespodzianki czekają tych wszystkich, którzy zdani są na łaskę i niełaskę dojazdowych kolejek elektrycznych.

Można jednak tego uniknąć. Sposobność po temu daje firma „Westfalja“ w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 32, która na dogodnych warunkach umożliwi mieszkańcom naszego miasta nabyć motocykli; oraz rowerów różnych marek, krajowych i zagranicznych.

Ala nie jest to jeszcze całkowicie rozwiązanie kwestji. Motocykl, czy rower ułatwi tylko drogę do miejscowości letniskowej. Pozostaje natomiast zagadnienie co robić na wsi?

Dotychczas wszystkie wieczory spędzone na letnisku, należały najczęściej do najgorzej spędzonych chwil. Dziś tę kwestję rozwiązało radio.

Nie wszyscy jednak o tem wiedzą, że posiadając nawet najtańszy radioaparatus można słuchać codziennie przez 8 godzin, wykładów, koncertów,

śpiewu pieśni, jazzbandu, wieści ze świata, wiadomości gospodarczych, politycznych i t. p.

DZIECI mogą słuchać bajek i opowiadań.

MŁODZIEŻ SZKOŁNA ma sposobność uczenia się języków obcych.

STARSi najszybciej dowiadują się przez radio najnowszych wiadomości giełdowych.

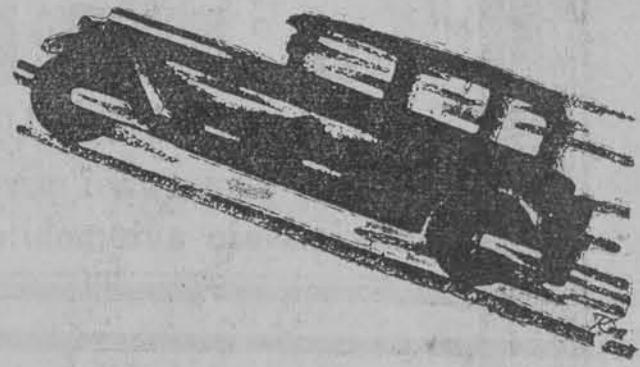
Pozatem radio jest ostatnim wyrazem MODY. Czy można czegoś bardziej zająć gości, jak dając im możliwość słuchania koncertów.

Wszystkie te przyjemności dać może „Westfalja“ ul. 11-go Listopada Nr. 32 tel. 190-73.

Składy powyższej firmy są obficie zaopatrzone w nowoczesne odbiorniki detektorowe i aparaty lampowe, eliminujące lokalną stację nadawczą.

Nie na tem jednak koniec. W „Westfalji“ dostać można w dużym wyborze patfony, oraz płyty patfonowe różnych marek. W konkluzji prosimy odwiedzić firmę i sprawdzić taniocę ceny oraz dobroć materiału.

Zwiedzenie powyższego składu nie obowiązuje do kupienia.



# AUTO=SKODA

## NAJNOWSZE TYPY

422 $\frac{7}{2}$	—	czterocylindrowy	25	konny
430		„	35	„
645	—	sześciocylindrowy	50	„
860	—	ośmiocylindrowy	65	„

Trwałe, oszczędne, eleganckie.

SZŁAD FABRYCZNY:  
**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 88, TELEFON 100-91.**

RÓŻNYCH MAREK **OPONY i DĘTKI** RÓŻNYCH MAREK  
**SAMOCODÓW i ROWERÓW**



**PŁASZCZE i KURTKI**

skórzane i nieprzemakalne, męskie, damskie i dziecinne. — —

Linoleum, węże oraz wszelkie artykuły gumowe

TOWARZYSTWO HANDLOWE

**„GUMA“**

Spółka z ogr. odpow.

Artykuły Gumowe i Techniczne

Łódź, ul. Piotrkowska 149. Tel. 177-86.



## B. BOY i S-ka

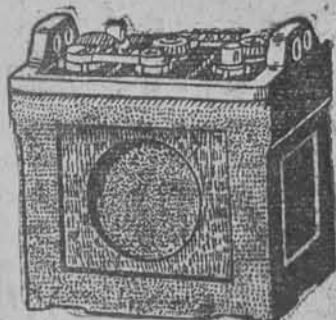
Właściciele: B. BOY i R. WEILBACH.

Składy Fabryczne Wyrobów Gumowych

ODDZIAŁ w ŁÓDZI, ul. Piotrkowska 154, Telefon Nr. 180-22

Centrala w Warszawie, Senatorska 31, tel. 50-554 i 209-32.

Gumowe artykuły techniczne i chirurgiczne. Wyroby azbestowe. Pasy transmisyjne. Węże ssące i tłoczące. Opony do samochodów i rowerów. Kalosze i obuwie sportowe. Fibra. Plandeki. Linoleum.



**NAJSTARSZY WARSZTAT W ŁODZI**  
SPECJALNIE DLA ELEKTROTECHNIKI SAMOCHODOWEJ

**Inż. BRUNON MEIERHOLD**

TYLKO ŁÓDŹ, UL. KOPERNIKA Nr. 50 (MILSZA), TELEFON Nr. 162-04.

Naprawa i przeróbki Starterów, Dynamo, Magnet i Automatów i t. p.  
Oświetlanie automobilowe i stacje. ŁADOWANIE i NAPRAWA AKUMULATORÓW.



**Zawodowe Kursy Kierowców**  
**Samochodowych**  
**FR. GRĘTKIEWICZA**



w Łodzi, Piotrkowska 111, tel. 175-35

Sala wykładowa zaopatrzona w najnowocześniejsze modele i zdobycze techniki samochodowej. Całkowity i szczegółowy przekrój samochodu poruszany elektrycznością daje możliwość słuchaczom dokładnego zaznajomienia się z konstrukcją samochodu — ułatwia i przyspiesza naukę.

**Jedyny model w Polsce.**

Kancelaria Szkoły udziela informacji od godziny 9-ej rano do godz. 8-ej wiecz.

**• Garaże i warsztaty przy szkole.**



Od A do Z  
**Całą Europę**  
**Amerykę,**  
**Australję,**  
**Afrykę,**  
**Azję,**  
**Cały Świat**

UWAGA! Za okazaniem niniejszego numeru udzielamy odpowiedniego rabatu.

Usłyszeć można na każdym odbiorniku, przebudowanym w firmie:

Tel. **183-40** „**RADJO POGOTOWIE**” Tel. **183-40**  
Pomorska 20 Czynne codziennie od 9 rano do 21 wiecz. Pomorska 20

Najnowszy typ (1930) r. 4 lamp. ekradyny „Non plus ultra” własnej budowy, każdy obwód pancerny. Odbiera całą Europę od A do Z  
Ekranowanie oraz eliminowanie aparatów — gwarancja wyłączenia Łodzi

**Naprawa oraz przebudowa każdego typu aparatu, z zastosowaniem do gramofonu**

Elektryfikacja każdego typu aparatu.  
Budowa aparatów do kontaktu sieci oświetlenia.

**Detektory miejscowe**

Aparaty naszej własnej budowy nie są plombowane, wewnętrzna budowa jest każdej chwili do obejrzenia.

**Detektory na głośnik**

**Wszelkie zlecenia radjowe**

**183-40**

**Wizyty na mieście**

**Ładowanie akumulatorów**

godz. od 9 — 21

**Wypożyczanie akumulatorów**

**Szybka budowa anten**

**NAPRAWA AKUMULATORÓW**

**Ceny niskie**

**Radjomanja**

Wzięty w mieście naszym dentysta zainstalo-  
wał sobie radio. Bo i któż inny dziś sobie na to  
pozwolić może? Sąsiad, znany kupiec Nadzorkie-  
wicz, po drugiej plażce, zaledwie zdobył się na  
detektor i swoich wierzycieli wysłuchuje ze słu-  
chawkami na uszach. Ale nasz dentysta nikomu  
nie jest winien, wystrzegać się musi tylko długich  
tyrad (on to nazywa dębaniem w głowie) swo-  
jej magnifiki oraz uspokoić piekielnie hałaśliwą  
czwórkę swoich pociech. Ten pierwszy wieczór na-  
leżał do najmiłszych w życiu pana dentysty, który,  
po ciężkiej pracy zawodowej marzył o spokoju.  
Rozczulająco młodo spędził wszyscy czas, z nama-  
szczeniem i powagą słuchając radia. Nawet słynny  
kwartet dzieci pana dentysty, skądinąd nie do  
zniesienia dla bliższych i dalszych, przez cały wie-  
czór był prawie możliwy. Już północ zwiastują  
wszystkie stacje europejskie, już Londyn o pier-  
wszej po północy żegna cały świat. Rodzina z  
trudem pożegnała radio i kładzie się na wypoczy-  
nek. Kwartet nie może zmrzyć oczu i chyłkiem,  
po kolei, jak Indianie, skradają się do aparatu.  
Obokczyli odbiornik, nieczem zdobyta forteca, krę-  
cąc i wierząc na wszystkie strony. Zerwali druty,  
skale, guziki, spalili lampy. Wkońcu najmłodszy  
indjanin, ulubieniec ojca stracił głośnik, który z  
piekielnym trzaskiem spada na aparat z aparatu  
na podłogę. Pan domu, dzisiejszej nocy ze swoją  
połowicą w przykładowej zgodzie, zrywają się ze  
słodkich marzeń na równe nogi, myśląc, że napad  
bandyci. Drżąc na ciele całym, ściskając zęby  
(własnego wyrobu) dentysta wyjmując rewolwer i...  
Pani domu trafiona w prawe udo, przeraźliwie  
krzycząc wybija szyby... — Bandyci!!! Cała ulica,  
cały dom jest na nogach, gwizdki, krzyczą: policja,  
ktoś woła po pogotowie. Sprawca całej eskapady,  
mały indjanin, szybko się orjentuje i dzwoni po  
radio-pogotowie. W domu i na ulicy przed domem  
robi się piekielko. Przyjeżdża straż ogniowa, tra-  
bią niemilosierdzie, ludzie z mieszkań uciekają, wy-  
rzucają manatki przez okna, komisarjat policji  
wysłał kordon do ochrony mienia obywateli. Stop-  
niowo wszystko się uspokaja, policja na gwałt  
placze protokoly, sygnę się mandaty karne. Wezwa-  
ny monter z radio-pogotowia nie wie, od kogo ma  
zażądać zapłaty. W ręce wizytówkę przodownik-  
wi, który ze zdumieniem czyta: „Radio-Pogotowie”.  
Pomorska 20, tel. 183-40. „Przyda się!” — przez  
zęby przedcedził przedstawiciel porządku publicz-  
nego.

**PERKUN**

**ręczne pionowe gaśnice**

Należyta zabezpieczenie od zniszczenia przez  
ogień majątku uzależnione jest od celowego  
wyboru właściwych aparatów gaśniczych

Marka „Perkun” jednoczy w sobie  
żądane przez konsumenta zalety, dając rękoj-  
mię pewności, trwałości, bezpieczeństwa, oraz  
nadmierzają wydatnego i skutecznego efektu  
gaśniczego, co łącznie z solidnym wykonaniem  
i najprzystępniejszymi cenami stawia

**ręczne pionowe gaśnice**

„Perkun”

na czołowym miejscu, wśród aparatów innych  
typów.

Gaśnice „Perkun” są wyrazem ostat-  
nich zdobyczy w dziedzinie pożarnictwa, dzie-  
ki prostej konstrukcji i użyciu pierwszo-  
rzędnych składników chemicznych, nie ulegają-  
cych rozkładowi, a wytwarzających nadzwyczaj  
obficie ciężką i gęstą pianę, która zawie-  
ra w wielkiej ilości dwutlenek węgla. Pamiętać  
należy, że tylko piana gasi skutecznie każdy  
płonący materiał, np.:

benzynę, eter, oleje, naftę,  
spirytus, smołę, filmy,  
karbid etc.



# Fabryka karoserji: Autobusowych, Ciężarowych i Luksusowych

SPECJALNOŚĆ:

## Prasa do naciągania gum



GARAŻE  
WARSZTATY REPERACYJNE  
CZĘŚCI ZAMIENNE  
BENZYNA - OLEJE - SMARY

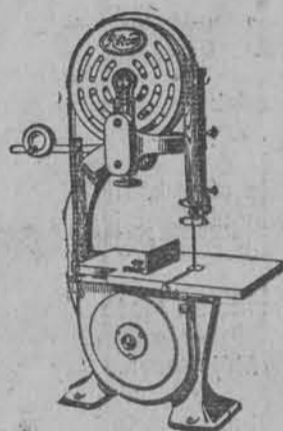
# Alfred Sommer

Szlifowanie cylindrów i wałów karbowanych do samochodów.

Łódź, ul. Gdańska 126/128

Telefon 112-95.

**UWAGA:** Ważne dla przemysłu drzewnego, stolarń, tartaków, fabryk zabawek etc.



## RIKOW-WERKE

Holzbearbeitungsmaschinen-Fabrik

RICHARD KOCH, WARNSDORF,

fabrykują jedynie maszyny dla obróbki drzewa w całej gałęzi przemysłu drzewnego w pierwszorzędnej jakości i najlepszej konstrukcji:

pily taśmowe, pily tarczowe, heblarki, dykciarki, gryzarki wiertarki, szlifierki, wszelkiego rodzaju maszyn specjalnych kombinowanych i zwyczajnych z elektrycznym wbudowanym motorem, lub też do napędu zwykłego

Ceny przystępne, warunki platy dogodne, długoletnia trwałość i gwarancja.

Zadajcie oferty i katalogi.

Generalne przedstawicielstwo i skład konsygnacyjny na Rz. P. P.

**ERWIN ARLT, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 158. TEL. 150-94.**

## „PERKUN” Ręczna gaśnica Pianowa



Najprostszą, najtańszą, najtrwalszą i najpewniejszą. Promień działania ok. 12 metrów. Pojemność 10 i 13 litrów. Wydajność kilkukrotnie większa od pojemności. Pokaz gaszenia na żądanie, bez obowiązku kupna.

Żądajcie oferty i prospekty od firmy

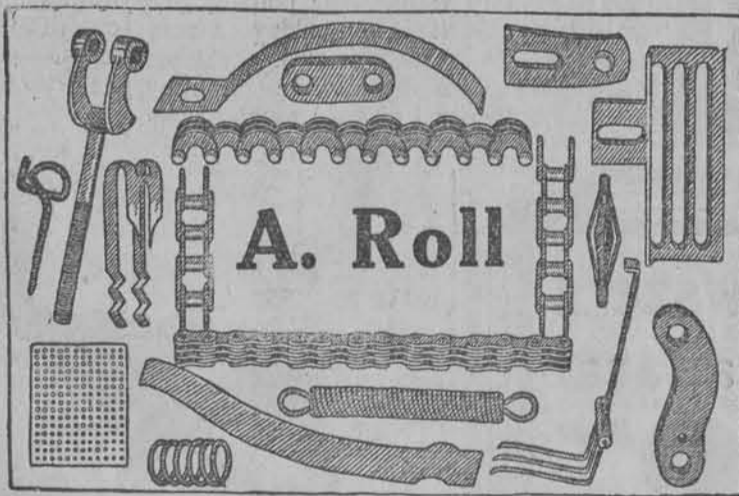
**E. Arlt i St. Rzymski**

Łódź, ul. Piotrkowska 158 Tel. 150-94.

## „RAGO” FABRYKA ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH dla TKALŃ, PRZĘDZAŁŃ i SAMOCHODÓW ŁÓDŹ, ul. Słowiańska Nr. 11. — Tel. 191-12.

### dla Tkalń

Taśma tartkową —  
Ruszt — Widelki —  
Sprężyny wszelkiego  
rodzaju i t. p.



### dla Przędzałń

Sprężyny do dolnych  
wałów, — Łańcuchy  
rolkowe i ognikowe,  
— Tuleje — Prowa-  
dzielnice tłoczone.

Dla samochodów różne części zamienne, łapy, widelki, sprężyny nakrętki it p.

## Karoserja limuzyny-torpedo Nowy typ londyński

Na samochodowej wystawie londyńskiej uwagę ogólną zwróciła po raz pierwszy zdemontowana karoserja o typie zupełnie nowym, dotąd niespotykanym.

Karoserja ta stanowi właściwie typ limuzyny o niepodnoszonej budzie. Ale dzięki umiejętnemu urządzeniu — karoserję tę można jednak zamienić na „torpedo”, gdyż cały dach karoserji pozwala się zwinąć przy pomocy odpowiednio zastosowanej instalacji rolkowej. Płyta dachowa jest przytem dopasowana tak szczelnie, że w czasie deszczu mowy nie ma o przenikaniu kropli do wnętrza. Na życzenie zaś jadących — w ciągu paru sekund cały dach limuzyny zostaje zwinięty w rolkę, dając jadącym możliwość korzystania ze świeżego powietrza, a zarazem zabezpieczając ich zupełnie od kurzu, dzięki osłonie boków karoserji.

Ten nowy typ karoserji zyska niewątpliwie powodzenie wśród szerokiej sfer automobilistów turystycznych, oddając im w dalekich wędrówkach między-miastowych duże usługi.

## Utrzymanie samochodu

Komunikat ameryk. stowarzyszenia „Society of Automotive Engineers” przynosi nadzwyczaj ciekawy podział kosztów utrzymania samochodów w Ameryce.

W roku 1928 właściciele samochodów zapłacili ogółem za utrzymanie i operowanie swemi samochodami 7.230.000.000 dolarów. Z sumy tej na prace przypadło 2.040.000.000 dolarów na części zaś 1.360.000.000 dolarów. Wynika z tego, że każdy dolar pracy pociągnął za sobą 60 centów wartości części samochodu.

W następujący sposób podzielono dolara, używanego na pracę właścicieli garażów: personel techniczny 35 cent., biurowy i kierowniczy 15, dzierżawa 12, światło, opał i siła 2, podatki, świade-

ctwa i asekuracja pół, amortyzacja 1, potrzeby garażu i materiał 2 i pół, przybory biurowe 1, telefon garażu 1, ogłoszenia 4, dostawa 5, różne wydatki 1 i dochód 20 centów.

Oczywiście komunikat uzależnia niektóre cyfry od położenia garażu, uważa je jednak naogół za miarodajne do wszelkiej kalkulacji dotyczącej obsługi samochodu.

Przytaczając powyższe, może nie jednemu właścicielowi podsunie my system podziału swego dochodu, a może skłonimy do pewnego rodzaju standaryzacji kosztów. Doświadczenie bowiem uczy, że u nas ceny ustalone, jednakowe — to fenomen.

## Salon samochodowy na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki

Prawdziwą atrakcją na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki, która trwać będzie w Poznaniu od 6 lipca do 10 sierpnia b. r. stanowić będzie wielki salon samochodowy. Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń, salon ten zgromadzi najprzedniejsze marki i najciekawsze modele niemal wszystkich poważnych fabryk samochodowych, tak europejskich jak i amerykańskich. Przy współudziale Związku Kupców i Przemysłowców Samochodowych utworzono już zarząd wystawowej grupy samochodowej, na której czele stanął p. prezes Stanisław Sierszyński, dyrektor Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów Sp. Akc. „Austro-Daimler”.

Fabryki samochodów i motocykli zadeklarowały już na Międzynarodowej

Wystawie Komunikacji i Turystyki przesyłać 6.000 m. kw., a ponieważ dalsze zgłoszenia ciągle napływają przeto można przypuszczać, iż ogólny metraż, zajęty przez fabryki samochodowe będzie znacznie większy. Szczególnie żywe zainteresowanie wzbudził salon samochodowy Wystawy wśród fabryk austriackich, czeskich, francuskich, włoskich, belgijskich, angielskich, niemieckich i amerykańskich. Z tego zainteresowania jak również i zadeklarowanego już metrażu można wnioskować, że tegoroczny salon samochodowy na Międzynarodowej Wystawie w Poznaniu będzie największym i najciekawszym pokazem przemysłu samochodowego, urządzanym dotychczas w Polsce.

## Ważne dla właścicieli samochodów

Zawsze na składzie części zamienne do **SAMOCHODÓW FORD i CHEVROLET**, oraz wszelkie akcesoria:

**OPONY i DĘTKI** marki:

Indja

Firestone

Goodyear

Goodrich

Dunlop

Royal-cord



we wszystkich wymiarach stale na składzie.

# AUTO-STOCK

WŁ. H. GUTMAN

Łódź, ul. Traugutta Nr. 1.

Tel. 157-86 (Gmach Grand-Hotel)

## Łódzka Odlewnia Żelaza

# „FERRUM”

Właśc.: E. BAUER i A. WEIDMAN.

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego Nr. 121. Telefon Nr. 218-20

Wykonuje szybko dokładnie i po cenach bardzo umiarkowanych:

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych lub nadesłanych modeli i rysunków.  
Wszelką mechaniczną obróbkę metali.

## Najstarszy Parowy Zakład Wulkanizacyjny w Łodzi.

### REPERACJA

OPON I DĘTEK SAMOCHODOWYCH  
Z PEWNĄ GWARANCJĄ.  
SZYBKE WYKONANIE ZLECEŃ.  
DOBRA FACHOWA OBSŁUGA.  
CENY KONKURENCYJNE.

**GARAŻE SAMOCHODOWE.**



Właśc. Al. Weingartner  
Łódź, ul. Zamenhofska 25  
(Rozwadowska)  
Telefon 155-88.

UWAGA: Zakład nasz używa najlepsze zagraniczne surowce, dające gwarancję wytrzymałości.

## Sławny człowiek i auto

Clemenceau był wielbicielem auta. Gdy tylko mógł, unikał podróży koleją. Kto zna francuskie stosunki kolejowe, nie weźmie mu tego za złe. Nie stracił tego zamiłowania do auta nawet wtedy, gdy jego ukochany kuzyn zginął w katastrofie samochodowej.

Oowiada o tem Clemenceau następująco:  
„Postaćem był skromny funkcjonariusz pocztowy. Został on wprowadzony do pokoju Jeanetty, żony nieszczęśliwego kuzyna. Siedzieliśmy właśnie przy kawie. Zgławszy się niezgrabnie, zrobił ukłon i prosił, byśmy sobie nie przeszkadzali... Ale mimo wszystko — chłodnica poszła w strzępy! Można sobie wyobrazić, jak Jeanette podskoczyła.

— Jaka chłodnica? Co się stało?

— Ano — upadek do rowu. Nie dało się tego uniknąć... A prócz tego wezbrana woda...

Jeanette wydała okrzyk. A Filip?

— Nie mogliśmy usłyszeć jego zdania...

— Cóż więc nie mówił o przyczynie nieszczęścia?

— Całkiem zamilczał. Może dlatego, że wpadł do wody...

— Do wody? Mój Boże!... Czy wnet tu będzie?...  
— I z tem ciężko, bo auto jeszcze do tąd na nim leży...”

Clemenceau zamyślił się nieco.

— A jednak mimo to pozostałem wierny automobilowi. A może właśnie dlatego. Może właśnie dzięki temu postaćow pocztowemu!...

## Znaczenie ogólnogospodarcze rozwoju automobilizmu

Międzynarodowa Izba Handlowa omawiając rozwój światowej trakcji motorowej, twierdzi, iż samochód, jest bardziej niż inne środki komunikacyjne, wskaźnikiem dobrobytu kraju. Izba podaje przy tem sposób określenia względnego znaczenia przewozów samochodowych w różnych krajach, uwzględniając liczbę ludności, ilość samochodów i długość szos danego

kraju. Prowadząc statystykę wedle tego wzoru i przyjmując jako wartość współczynnika liczbę 100 dla Danii, gdyż posiada ona stosunkowo największą w Europie ilość samochodów, otrzymamy dla Francji cyfrę 99,5, dla Szwecji — 62,5, dla Finlandji — 28,3, dla Niemiec — 13,8, dla Italji — 5,6, wreszcie dla Polski — 2,2.



Europę wzdłuż i wszerz  
chwyta bez akumulatora aparat

# „NOWE RADJO”

dając idealnie czyste i selektywne audycje z naturalnem brzmieniem głosu.

Wstąp do nas Gdańska 12, przekonasz się  
szczych zakładów osobowych.

## BACZNOŚĆ!!

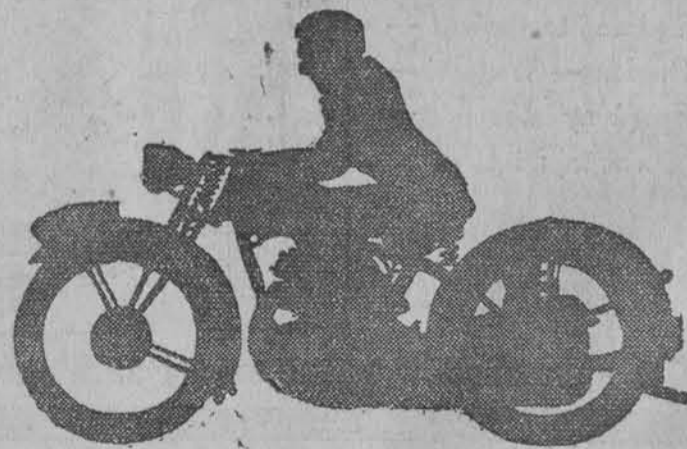
## POGOTOWIE RADJOWE

Aparat szwankuje natychmiast telefonuj 18273 do Zakładów Radiotechnicznych Nowe Radjo

Łódź, Gdańska 12, a w ciągu kilku godzin aparat będzie jak nowy.

Tysiące podziękowań otrzymujemy od klientów  
**UWAGA!**

Hallo! Hallo! Radjoamatorzy, schematy i informacji fachowych udziela kierownik techn. z Radjoamatora Polskiego **bezpłatnie.**



Łódzka Fabryka Wyrobów Bronzowniczych  
Żyrandoli i Lamp

## KAROL GOTWALD

Łódź, Radwańska Nr. 58, telefon 144-07

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:

Wielki wybór żyrandoli i lamp od stylowych do najskromniejszych, jak również oświetleń sufitowych, reklamowych, wystawowych oraz armatur.

Odświeżanie i przeróbka wszelkich oświetleń.

Wzorownia i biuro sprzedaży na miejscu.

DLA ODSPRZEDAWCÓW RABAT.